

Jaźń, tożsamość i przystosowanie

Pierre Tap¹ & Florence Sordes-Ader²

Rozdział opublikowany w Cyril Tarquinio & Elisabeth Spitz (dir) *Psychologie de l'adaptation* ed De Boeck 2012, pp. 143-172.

Wstęp

W tym rozdziale skupimy się na kwestii psychospołecznej adaptacji poszczególnych aktorów. W innym miejscu wykazaliśmy, że przystosowanie powinno być związane z dynamiką socjalizacji, w szczególności ze społecznym włączeniem i integracją jednostki,³ ale także ze *zdolnością osoby do trwałego rozwoju (personalizacja)*.⁴

Prawdziwa integracja nie może być mylona z asymilacją polegającą na utracie dotychczasowej tożsamości. Idealnie można ją zdefiniować jako "harmonijną artykulację różnic i podobieństw pomiędzy autonomicznymi i aktywnymi, współpracującymi i solidarnymi partnerami"⁵. Ale adaptacja społeczna nie może mieć miejsca, jeśli jednostka nie rozwija się jako osoba, która jest uznawana i szanowana za to, czym jest lub czym się staje. Aktor społeczny dąży do przystosowania się do swego środowiska społecznego, do zintegrowania się z nim, tylko wtedy, gdy ma poczucie, że może się w nim spełnić, nie tylko poprzez zaspokojenie swoich pragnień, ale także poprzez swobodę *pracy na rzecz własnego narodu*, tzn. przekształcenia takiego a takiego aspektu rzeczywistości zewnętrznej, fizycznej lub społecznej, zgodnie z własnymi projektami lub projektami grupy, do której należy. Adaptacja, tak, ale w celu samorealizacji i transformacji aktualnego stanu równowagi lub aktualnego sposobu adaptacji, transformacji, którą musi przewidzieć w czasie możliwym. Prawdą jest, że jednostka może być konfrontowana z sytuacjami ekstremalnymi, takimi jak doświadczany i analizowany przez Bettelheima nazistowski obóz koncentracyjny⁶, wiążącymi się z pracą przetrwania, koniecznością stawienia czoła temu, co nie do pomyślenia. Jak zauważa Gustave-Nicolas Fisher, "sytuacja ekstremalna odwołuje się do idei skrajnej męki, która pogrąża w cierpieniu i nieszczęściu, *wysilając do granic możliwości zdolności przystosowawcze*. Zawiera w sobie wymiar przemocy w tym sensie, że jest radykalnym przewrotem, który wstrząsa życiem i strąca je w otchłań, z której niełatwo się wydostać"⁷. Oczywiście należy rozróżnić sytuacje ekstremalne, które są dobrowolne (sport, naukowe wyzwania survivalowe itp.) od tych, które są wymuszone przez okoliczności (choroba, skrajne ubóstwo, załamanie emocjonalne itp.). W takich sytuacjach jednostka może doświadczać

1 Emerytowany profesor Uniwersytetu w Tuluzie-Le-Mirail. www.pierretap.com

2 Wykładowca na Uniwersytecie Toulouse-Le-Mirail.

³ Patrz w szczególności Vanandruel, 1991, Tap, 1991,

⁴ Termin "personalizacja", który zespół z Tuluzi zaproponował (i nadal proponuje) w znaczeniu "rozwój osoby", jest dziś używany w marketingu, aby mówić o urządzeniach konsumenckich, które muszą być bliżej klientów. Termin "personalizacja", zaproponowany dawno temu przez Racamiera (1965), wydaje się bardziej odpowiedni, jeśli połączymy go z ideą, że rozwój osoby jest "trwały", tzn. trwa przez całe życie, a nie ogranicza się do dzieciństwa i okresu dojrzewania;

⁵ Tap, P. 1991, s.5

⁶ Bettelheim, 1972, 1979

⁷ Fisher, G.N. (1994), s. 21.

nieufności i wyobcowania w stosunku do innych lub własnej słabości w kontekście, w którym dominuje konformizm i posłuszeństwo wobec autorytetów. Ale jednostka może również znaleźć w sobie siłę, aby zareagować, odrzucić presję społeczną, moralną i zawodową. Fisher porównuje tę wewnętrzną siłę do "niewidzialnej sprężyny", "która wygina się bez konieczności łamania się; jest to metafora człowieka, który poddaje się bez ciągłego słabnięcia, który rezygnuje bez konieczności bycia zniszczonym, który jest posłuszny bez konieczności abdykacji, który jest zdominowany bez absolutnej uległości" (*op.cit.* s.248). Integracja społeczna oznacza m.in. podporządkowanie się normom. Poddanie się może być społecznie i osobiście użyteczne, nawet jeśli "dobrowolne poddanie się" jest kwestią dyskusyjną. Ale jak dalece podporządkowanie jest *właściwe* (społecznie i moralnie *akceptowalne*) do tego stopnia, że jednostka może *je sobie przywłaszczyć (uczynić własnym)*, aby osiągnąć postęp w swoim życiu i nadać sens swoim praktykom? Damasio stwierdza na przykład, że "uległość może odgrywać bardzo użyteczną rolę w osiągnięciu porozumienia i konsensusu podczas konfliktu, (ale) może również zachęcać do tchórzostwa w obliczu tyranii i upadku całej grupy poprzez zwykłe nadmierne posłuszeństwo". ⁸

Stres i strategie radzenia sobie ludzi w sytuacjach trudnych

Zespół z Tuluzy *prowadził* intensywne prace nad stresem i strategiami radzenia sobie⁹ obliczu choroby¹⁰, niepewności ekonomicznej ¹¹ i *wypalenia* zawodowego. ¹² Ponadto, w oparciu o opracowanie Skali Samooceny Toulouse ¹³,

możliśmy przedyskutować zasadność hipotezy o poczuciu własnej wartości jako moderatorze stresu. Podobnie jak Baumeister i *inni* (2003) uważamy, że wysoka samoocena może być związana ze stresem i problemami zdrowotnymi. Wykazaliśmy na przykład, że kobiety palące mają wyższą samoocenę niż grupy mężczyzn (palących i niepalących) i osób niepalących, ale są również bardziej zestresowane niż osoby z tych innych grup (Tap et al. 2003, 2004).

Ponieważ większość rozdziałów w tej książce dotyczy radzenia sobie i strategii radzenia sobie, poczynimy tylko kilka uwag na temat radzenia sobie, a następnie odwiedzimy inne obszary wiedzy, neuropsychologię, psychologię społeczną, filozofię społeczną i etykę. Te objazdy pozwolą nam przeanalizować problematyczne związki między przystosowaniem człowieka do warunków życia a jego zachowaniem w stosunku do samego siebie, do swojego "ja" lub "tożsamości osobistej" oraz do środowiska życia.

Działania związane z radzeniem sobie ze stresem są powszechnie określane jako "strategie radzenia sobie", które polegają na kontrolowaniu zarówno sytuacji problemowej, jak i emocji, które ta sytuacja wywołuje u osoby zestresowanej (Graziani i Swendsen, 2005; Dumont i Plancherel, 2001).

Pierwsza uwaga dotyczy samego pojęcia "strategia", które wywodzi się z wojskowości, a obecnie jest używane głównie w dziedzinie gospodarki. Wiąże się to z wykorzystaniem wielu zadań i czynności umysłowych zorientowanych na cel, na rozwiązanie problemu w mniej lub

⁸ Damasio, A.R. 2003 s. 167

⁹ Esparbès et al. 1993; Sordes-Ader et al. 1997; Tap et al. 1996, Tap et al. 2005 itd. zob. www.pierretap.com.

¹⁰ Na przykład: na temat raka: Sordes-Ader, 1996. Na temat AIDS: Tap i Levêque, 1996, itd.

¹¹ Patrz Tap i Vasconcelos, 2004; Sordes-Ader, Tap i Vasconcelos, 2004; Sordes-Ader i Tap, 2002, itd.

¹² Patrz Pronost i Tap, 1996; Tap i Pronost, 1996; Pronost i Tap 1997

¹³ Patrz Tap et al (2004b, 2005, 2006, itd.), Vasconcelos et al (2005), itd.

bardziej długim okresie czasu. Jest to ¹⁴zatem kwestia złożonych i pomysłowych zachowań, które są dalekie od procesów typu bodziec-reakcja i klasycznej definicji adaptacji. Jednak stres i towarzyszące mu liczne emocje mogą wywoływać zarówno "reakcje impulsywne" o natychmiastowych skutkach, jak i "taktyki" skoncentrowane na krótkim czasie lub strategię o bardziej odległych skutkach. Można zatem zauważyć, że radzenie sobie obejmuje działania o różnym stopniu złożoności; że wiąże się z koordynacją procesów poznawczych, afektywno-emocjonalnych i konatywnych (motywacje, tendencje do działania, przygotowanie do działania). Ponadto działania (umysłowe lub behawioralne) mogą być doświadczane lub postrzegane albo jako adaptacyjne, jeśli ich cel (zmniejszenie stresu lub rozwiązanie problemu, który spowodował stres) zostanie osiągnięty (wynik funkcjonalny), albo jako niedostosowawcze, jeśli cel nie zostanie osiągnięty, a trudności się nasilą (wynik dysfunkcyjny). Przyjmuje się, że teorie adaptacyjnego radzenia sobie są ważne zarówno dla prostych, jak i złożonych organizmów. Kluczowe jest pojęcie adaptacji biologicznej, a w szczególności teoria ataku - lotu, kontroli - wycofania. Oczywiście, u ludzi spotykamy zachowania o bardzo różnym poziomie adaptacji, które obejmują, w zależności od przypadku, mniej lub bardziej złożone procesy świadomości, podejmowania decyzji, wyboru orientacji itp.

Jeśli chodzi o aspekty empiryczne związane z oceną strategii radzenia sobie, opracowanie *skali radzenia sobie w Tuluzie* pozwoliło nam zauważyć znaczenie opozycji między procesami kontroli (sytuacji i/lub emocji) a wycofywaniem się, ale także uwzględnić znaczenie procesów relacyjnych i zachowań mediacyjnych, między tym, co endogenne, a tym, co egzogenne. Na przykład, "wsparcie społeczne" często uważane za "zasoby zewnętrzne" musi być również uważane za kompetencje wewnętrzne, poprzez zdolność do proszenia o pomoc lub przyjmowania wsparcia innych. Z drugiej strony, "odwracanie uwagi" (ucieczka od miejsca wywołującego lęk lub stresującą przestrzeń) może być związane z relacjami z innymi ludźmi (z lub bez wsparcia uzależniającego: alkoholu, tytoniu itp.). Nie należy też mylić procesu "akceptacji" sytuacji problemowej (np. własnej choroby) z procesem "rezygnacji", wyuczonej lub nie. Warto w tym miejscu zauważyć, że Martin Seligman, znany na całym świecie ze swojej pracy na temat "wyuczonej rezygnacji" i depresji (1974), jest obecnie znany ze znaczenia, jakie przypisuje "optymizmowi" (2002). Może to być postrzegane jako symbol potrzeby wzięcia pod uwagę sprzecznych, paradoksalnych procesów, które jednak łączą się w faktycznym zachowaniu ludzi, zwłaszcza w trudnych sytuacjach.

To, co chcielibyśmy tu pokazać, to znaczenie procesów koordynacji, nadawania znaczeń i waloryzacji w dynamice adaptacji, jeśli potraktujemy ten termin w jego najszerszym znaczeniu orientacji i ewolucji ludzkich zachowań pod wpływem procesów, wewnętrznych lub zewnętrznych, które przyspieszają lub spowalniają indywidualne dążenia, które alienują, zniewalają lub wyzwalają jednostki. Wszystkie te procesy mają sens jedynie w odniesieniu do coraz bardziej złożonych procesów, takich jak globalizacja. Przekształcają się one czasowo i przestrzennie, zmieniając nisze, które stanowią środowisko ekologiczne danych osób.

Dla psychologii ekologicznej

Analiza związków pomiędzy jaźnią, tożsamością i adaptacją wymaga nowego ujęcia kwestii relacji pomiędzy aktorem (indywidualnym lub zbiorowym) a fizycznym, społecznym i

¹⁴ "Strategie to działania, dzięki którym podmiot wybiera, organizuje i kieruje swoimi działaniami, aby wykonać zadanie lub osiągnąć cel". Obejmują one "sekwencje umiejętności i wiedzy wymyślonych i zastosowanych w celu osiągnięcia rozwiązania" (Ducret, 1991, s. 650-651).

kulturowym światem, w którym żyje. Nowość tę można usytuować w kontekście *psychologii ekologicznej*, jeśli pod tym pojęciem rozumiemy relacje między zrównoważonym rozwojem gatunku ludzkiego, w tym *zrównoważonym rozwojem jednostki*, jej odpowiedzialnością i współzależnością ze środowiskiem. Ta psychologia ekologiczna powinna być niewątpliwie umieszczona w ramach złożonej antropologii, która sama zajmuje się ochroną planety, jej fauny i flory. Oznaczałoby to artykulację między przyszłością człowieka a przyszłością domu, w którym żyje (ekologia jako "nauka o domu"!). Jak słusznie pisze Edgar Morin: "Ludzkość wyłania się z wielości i zazębiania się trójjedności: trójcy jednostka-społeczeństwo-gatunek, trójcy mózg-kultura-duch oraz trójcy rozum-skuteczność-pęd, która sama jest wyrazem i wyłonieniem się trójjedności ludzkiego mózgu, zawierającego w sobie zarówno dziedzictwo reptilian, jak i ssaków"¹⁵.

Badanie procesów adaptacyjnych jednostki ludzkiej wymaga więc uwzględnienia jej miejsca w ewolucji gatunków, od bezkręgowców do mózdkowców, a więc do człowieka. Mówienie o psychologii ekologicznej ma prowadzić psychologów do wprowadzenia i uwzględnienia kilku poziomów interakcji: interakcji organizm/środowisko (rozszerzonej na Naturę w jej planetarnej złożoności: chemicznej, biologicznej, psychologicznej, społeczno-kulturowej), interakcji biologicznych (między- i wewnątrzgatunkowych), relacji międzyludzkich i ich znaczenia w konstrukcji jednostki. Tak ujęta otwartość jest utopią paradoksalnie związaną z "adaptacyjnymi" emergencjami, stworzonymi przez "*homo demens*", przez drapieżnego człowieka, który jako jedyny ma moc zmieniania świata.¹⁶ przez drapieżnego człowieka, który ma tendencję do niszczenia własnych "nisz ekologicznych" i swoich bliźnich.

Wielu psycho-biologów (Gibson, Barker, Bronfenbrenner, Varela i Maturana¹⁷, itd.) na swój sposób ukierunkowało tę nową subdyscyplinę psychologii ekologicznej. Wydaje nam się jednak konieczne ustalenie powiązań, różnic i interakcji między biologiczną adaptacją i rozwojem *organizmu ludzkiego* z jednej strony, a psychologicznymi i społecznymi adaptacjami i rozwojem człowieka jako *osoby*, jako świadomego siebie *podmiotu*, zarówno autonomicznego, jak i wspierającego się, ale także obywatela, w obliczu konfliktowej dynamiki globalizacji.

Istotnie, konieczne jest wzięcie pod uwagę *dynamiki personalizacji*, czyli *zrównoważonego rozwoju osoby*, tzn. sposobu, w jaki istota ludzka rozwija się jako osoba, stopniowo stając się świadomą samej siebie poprzez przyswajanie sobie trwałości przedmiotów i zmienności kontekstów, natury i skutków zmian wewnętrznych lub zewnętrznych, fizycznych lub relacyjnych, ale jednocześnie będąc obiektem wpływów, wezwań do konformizmu, które mogą ją czasem wyobcować, sprowadzić do uległości lub podporządkowania (Tap, 1981, 1988 ; Beauvois i Joule, 1981, Joule i Beauvois, 2002).

Psychologia ekologiczna może uwzględniać bardzo aktualne modele i praktyki, z zachowaniem zwykłych naukowych środków ostrożności. Na przykład, model i metodologia zaproponowane przez Marisę Zavalloni pod tytułem "ego-ekologia"¹⁸ są szczególnie atrakcyjne i powinny być powiązane z dynamiką adaptacyjną i jej transakcjami tożsamościowymi. Otwierają one drogę do bardziej naturalistycznych i interdyscyplinarnych koncepcji, o ile (wewnętrzny) system tożsamości pełni funkcję kulturową, gdyż jest

¹⁵ Morin, E. (2001) s.45

¹⁶ Morin, E. *op.cit.* s.107 i nast.

¹⁷ Gibson, 1977; Barker, 1968; Bronfenbrenner, 1979, 1996; Varela i Maturana, 1974, Varela et al. 1993.

¹⁸ Patrz jego najnowsza książka: Zavalloni, M. *Ego-ekologia: podejście naturalistyczne*. 2007. "Termin *ego-ekologia* został wprowadzony w celu zwrócenia uwagi na specyfikę procesów tożsamościowych odzwierciedlających aktywność transakcyjną między osobą a jej środowiskiem społeczno-kulturowym.

wykorzystywany przez osobę do przekonywania, perswazji i deliberacji. Ponadto każda transakcja między światem wewnętrznym i zewnętrznym ułatwia dialog i argumentację¹⁹. Będziemy musieli określić znaczenie argumentacji w dynamice tożsamości.

Ponadto wielu amerykańskich badaczy poszło w ślady Theodore'a Roszaka²⁰, który już w 1992 roku zaproponował "Ekopsychologię", która w analizie procesów psychospołecznych uwzględnia pozytywne lub negatywne skutki problemów planetarnych oraz potrzebę zachowania Natury przy jednoczesnym zachowaniu zdrowia i przestrzeni życiowej człowieka. Wśród autorów, którzy wnieśli nowy wkład są Jean Twenge (Uniwersytet w San Diego) i jego prace na temat nasilonego narcyzmu pokolenia Y (młodzi ludzie w odróżnieniu od pokolenia X sprzed 1968 roku)²¹.

Pytania, na które powinna odpowiedzieć psychologia ekologiczna, dotyczące adaptacji w odniesieniu do Ja i tożsamości?

1. Adaptacja, jako proces, obejmuje interakcję pomiędzy organizmem a środowiskiem, pomiędzy aktorem a kontekstem. Ale jaka jest natura tej interakcji? Czy jest to podporządkowanie się organizmu wymaganiom środowiska, czy też prymat organizmu, który narzuca swoją wewnętrzną organizację i konstruuje środowisko, w którym będzie żył? Jeśli odpowiedź na to ostatnie pytanie jest twierdząca, to w jakim stopniu człowiek może korzystać ze środowiska naturalnego, nie chroniąc go, aby osiągnąć "zrównoważony rozwój"?
2. Jeśli założymy wzajemną interakcję między tym, co wewnętrzne (organizm), a tym, co zewnętrzne (środowisko), to co jest na pierwszym miejscu? Biologiczne zdolności organizmu (z mózgiem lub bez) czy ograniczenia narzucone lub możliwości oferowane przez środowisko, które organizm może wykorzystać (będziemy musieli omówić teorię akomodacji Gibsona)?
3. Czy procesy adaptacyjne organizmów prostych, np. homeostaza i dynamika "przetrwania", mają zastosowanie do organizmów złożonych?
4. Jakie jest miejsce świadomości i samoświadomości w adaptacji? Czy odpowiedź na to pytanie zmienia odpowiedź na poprzednie pytanie?
5. Czy świadomość i samoświadomość są procesami czysto poznawczymi? Czy nie jest konieczne powiązanie z nimi procesów afektywnych i konatywnych²²?
6. Większość autorów porównuje procesy samoświadomości i autoekspresji, strategię tożsamościową do narracji. Czy dynamika tożsamości ogranicza się do tożsamości narracyjnej: czy tożsamość jest ustanawiana przez fakt opowiadania o sobie? Czy samoświadomość pojawia się tylko poprzez język? Jeśli skrytykujemy tę hipotezę, to co ze świadomością przed językiem? Czy nie ma tożsamości, które posługują się językiem bardziej "dojrzałym" niż narracyjny?
7. Czy nie trzeba przeanalizować roli tożsamości w dynamice uległości, w przemocy i agresji, w zarządzaniu konfliktem i kryzysem?

¹⁹ Zavalloni, *op.cit.*, s. 21.

²⁰ Patrz Roszak: 1992, *The voice of the Earth: an exploration of ecopsychology*; oraz Roszak et al. 1995 *Ecopsychology: restoring the Earth, Healing the Mind*.

²¹ Zobacz jego książki *Generation Me* (2006) i *The narcissism epidemic* (2009).

²² O "conatus" por. Spinoza (*Etyka*, Paryż, Gallimard, 1954. Zob. także Reuchlin, M. (1990) *Les différences individuelles dans le développement conatif de l'enfant*. Paryż, PUF.

Jaźń: świadomość, reprezentacja, charaktery i zachowania :

Oczywiście konieczna jest tutaj analiza interakcji pomiędzy Ja a adaptacją. Nie tak łatwo jest zdefiniować *Ja*, zwłaszcza jeśli trzymamy się *Ja* anglosaskiego. Ale na razie, jeśli przyjmiemy *Ja* jako byt globalny²³, zauważymy trudności autorów z podaniem definicji innej niż "osobowość" lub "tożsamość". Na przykład Damasio stwierdza: "Tożsamość i osobowość, dwa pojęcia, które natychmiast przychodzą nam na myśl, gdy myślimy o pojęciu *Ja*...". (1999, s. 224), ale autor ten trzyma się definicji tożsamości ograniczonej do stabilnego rezerwuaru wspomnień. "W każdym momencie naszego świadomego życia eksplikowany jest *spójny zestaw zapisów tożsamości*, stanowiący *tło dla* naszych umysłów, które w razie potrzeby można szybko zepchnąć na dalszy²⁴ plan. Mówi się, że osobowość składa się z cech, które stanowią "temperament". Reuchlin wyraża również trudność w zdefiniowaniu *Ja*: "samo-koncepcja, samo-wizerunek, samo-prezentacja, samo-model? Dochodzi do ograniczenia jaźni w odniesieniu do jej "reprezentacji": "W każdej sytuacji i w każdym momencie jednostka tworzy pewną reprezentację postaci, za jaką się uważa, i działa, jeśli musi działać, w odniesieniu do tej reprezentacji. Ten intuicyjnie trywialny fakt można określić jako świadomość lub wiedzę, poczucie siebie²⁵. Reuchlin rozpoczyna w ten sposób swój rozdział o "koncepcji siebie". Pokaże, że większość autorów szybko dochodzi do rozróżnienia kilku instancji w osobowości, w Jaźni. Zanim omówimy te przypadki, należy zauważyć, że Reuchlin posługuje się pojęciami "postaci", "przekonań", "reprezentacji" i "działań". Znamy znaczenie, jakie Pierre Janet nadał pojęciu "charakter"²⁶: "W stosunku do innych i do siebie samych jesteśmy postaciami, jesteśmy osobami zdolnymi do odegrania określonej roli"²⁷. Konieczne będzie oczywiście omówienie znaczenia postaci czy "*ról społecznych*" przyjmowanych przez *Ja*. Czy postaci te są jedynie treścią, czy też uczestniczą w strukturyzacji i budowie *Ja*? Wielu autorów opiera się na internalizacji "*ról społecznych*", aby wyjaśnić formowanie się jaźni. Teorie te można nazwać "*teoriami zewnętrznymi*", o ile opierają się one na wyraźnym założeniu, że *Ja* jest konstruowane z praktyk i reprezentacji ról społecznych. Najbardziej znaczącymi przykładami są teoria "symbolicznego interakcjonizmu" George'a Herberta Meada (1934, wyd. 2006) czy teoria "jaźni patrzącej" Charlesa Hortona Cooleya (1902, wyd. 1922)²⁸, często przeciwstawiana Williamowi Jamesowi, który w swoich *Zasadach psychologii* (1890, tr.fr. 2003) odwołuje się do znaczenia samoświadomości, emocji i ich powiązań z mózgiem oraz procesami uwagi i koncepcji. Teorie wewnętrzne", takie jak te Williama Jamesa, cenią organizm w jego odziedziczonych biologicznych zdolnościach do samoorganizacji, względnej autonomii, unikalności i unifikacji. Na przykład, według Damasio, "Szekspir mógłby wykorzystać wewnętrzne konflikty *Ja* do wymodelowania całej serii

²³ Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo pomylenia Jaźni z "osobą całkowitą". Na przykład Pontalis (1975) krytykował Junga za rozróżnienie między Ego i *Ja*, ale ograniczając Ego do świadomości i utożsamiając *Ja* z całością psychiki, "włączając w to nieświadomość" (*op. cit.*, s. 281), podczas gdy psychoanalitycy skłonni są uważać je za "instancje", "części" osoby. Jednakże, gdy mowa o samoświadomości, samowiedzy i poczuciu własnej wartości, jaźń, o której mówimy, pozostaje niejasna i wydaje się być traktowana jako globalny byt.

²⁴ Damasio, A. *op.cit.* s. 226-227.

²⁵ Reuchlin, M. (1990) *Les différences individuelles dans le développement conatif de l'enfant*. Paryż, PUF, s.59-60.

²⁶ Janet, P. () *The Psychological Evolution of the Personality* (1st edition) 1929 Edition Chahine.

W ramach kolekcji: "Les classiques des sciences sociales" Strona internetowa:

http://www.ugac.uguebec.ca/zone30/Classiques_des_sciences_sociales/index.html

²⁷ Janet, P. (1929) str. 178

²⁸ Obraz siebie wiąże się, według Cooley'a, ze spojrzeniem innych, które stanowi "ja patrzące", lustro, w którym postrzegam siebie.

kluczowych postaci w zachodnim teatrze; wielki pisarz, taki jak Fernando Pessoa, stworzyłby jednym piórem cztery odrębne postacie poety. Ale to jeden i ten sam Szekspir, który zakończy swe dni w spokoju Stratfordu, jeden i ten sam Pessoa, który będzie szukał zapomnienia w alkoholu i umrze w lisbońskim szpitalu" (op.cit., s. 227). To stwierdzenie jest oczywiście otwarte na dyskusję: konflikty wewnętrzne i ich przełożenie na terminy uzależniające zmuszają do analizy wewnętrznych rozłamów psychologicznych, dysfunkcji w samokontroli, zmienności tożsamości, procesów paradoksalnych i trudności jednostki w funkcjonowaniu jako "osoby totalnej", jedynej i niepowtarzalnej! Widać, jak ważne jest to zagadnienie w wyjaśnianiu procesów adaptacyjnych.

W cytowanej pracy Reuchlin dokonuje rewaloryzacji pojęcia "zachowania", pojęcia rozwijanego w przeszłości przez Janet, Wallona, Malrieu i, wraz z tym ostatnim, przez zespół z Tuluzy z "Laboratoire Personnalisation et changements sociaux"²⁹. *Postępowanie* jest często uważane za synonim zachowania. Konieczne jest ich rozróżnienie. Pierre Janet nazwał pewne działania, pewne *szczególne formy* ludzkich zachowań (oczekiwanie, zachowania triumfu lub porażki itp.) *konduktami*. Zachowanie ma być "obiektywne", obserwowalne, natomiast postępowanie wprowadza niewidzialną dynamikę tychże zachowań, czynności psychiczne i uczucia poprzedzające ich ekspresję.

W 1929³⁰ roku Janet pisał: "*Faktem psychologicznym jest zachowanie się istoty żywej*". Zachowanie, zewnętrznie postrzegalne (ruchy, działania, słowa) jest z pewnością częścią faktu psychologicznego, ale obejmuje również dynamikę motywacyjną, intencję, świadomość, deliberację, które nie są postrzegalne. Można powiedzieć, że *zachowanie jest zorganizowanym zespołem czynności psychicznych i zachowań zorientowanych przez pragnienia, motywacje, wartości, których należy bronić i obrony, które należy zaangażować*. Tak więc przekonania i wierzenia, fantazje i sny, język wewnętrzny, uczucia miłości lub agresji, oceny psychiczne w działalności zawodowej są wszystkimi operacjami psychologicznymi, które umożliwiają artykułowanie reprezentacji i aktów, ciała i komunikacji społecznej. *Pojęcie postępowania odnosi się do hipotezy o zorganizowanym, uporządkowanym, jednolitym charakterze osoby* (Lagache, 1951). Zachowanie nie może być zredukowane do jego fizycznych lub społecznych aspektów. "Przez *zachowania* rozumiemy te, które są uzewnętrznione w działaniu, ale także te, które są uwewnętrznione w formie fantazji lub w formie intrasubiektywnych relacji pomiędzy różnymi tendencjami aparatu psychologicznego" (Widlöcher, 1973). Konieczna jest więc analiza artykulacji czynności psychicznych i zachowań w ramach zachowania, ale chodzi też o analizę sposobu, w jaki zachowania organizują życie człowieka totalnego. Na temat zachowań w pracy Meyerson napisał: "(Musimy) starać się uchwycić jak najlepiej pełnię zachowań, zwłaszcza złożonych ludzkich czynów, zadań i prac, a tym samym zrozumieć *całego człowieka*. Zachowanie

²⁹ Patrz w szczególności Malrieu, P. (1967, 1980, 1989), Baubion-Broye, Malrieu, Tap (1987a i b), Tap (1980 a i b). Malrieu zdefiniował *zachowanie* w następujący sposób: "Tylko całość zachowań ma znaczenie. Nazywamy je *postępowaniem*, aby odróżnić je od jego elementów, którym rezerwujemy nazwę *zachowania*. *Postępowanie to zespół czynności, za pomocą których jednostka nie tylko reaguje na sytuację, ale najpierw odczuwa potrzebę działania, działa i czerpie z tego radość, kształtuje swoje reakcje i swoją osobowość, przekształca siebie, działając na otoczenie*. Ale nie wystarczy, że znamy zachowania, musimy znać ich uwarunkowania... psychologia nie ma innego powodu do istnienia, jak tylko znaleźć uwarunkowania jaźni". (1967, p. 11).

³⁰ Inspiruje nas tutaj analiza pojęcia *zachowania* zaproponowana przez Dorona i Prévosta w Doron and Parot's *Dictionary of Psychology* (1991), s.135.

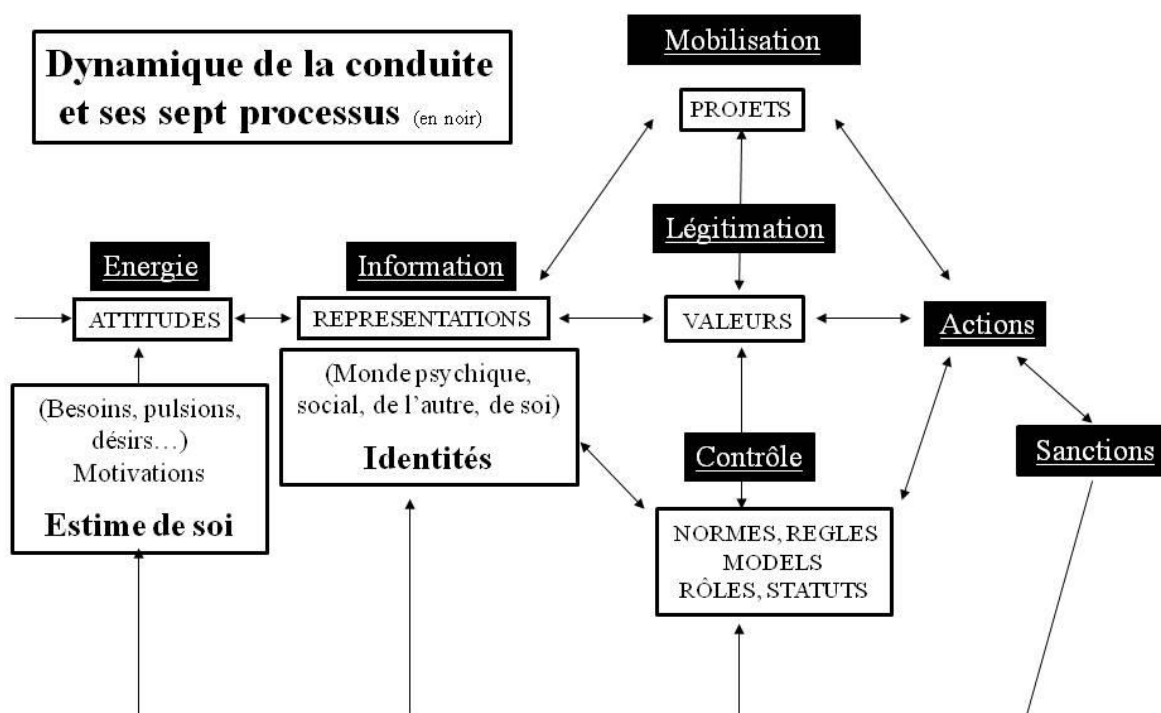
człowieka można zrozumieć tylko w kategoriach jego znaczenia i miejsca w całości zachowań"³¹.

Meyerson (1948, 1987), Malrieu (1967, 2003) i Damasio (1999, 2003) również wykazali znaczenie emocji, uczuć i systemów wartości w powstawaniu i funkcjonowaniu obrazu siebie. *W rzeczywistości zachowanie obejmuje wszystko, co pozwala osobie nadać znaczenie jej sytuacji, uprawomocnić własne zachowanie zgodnie z wartościami, których broni i projektami, które rozwija*³². Poniższy diagram przywołuje to, co jeden z nas nazywa "Siedmioma procesami związanymi z ludzkim zachowaniem"³³ (zachowanie podczas nauki, zachowanie podczas jedzenia, zachowanie seksualne, zachowanie zawodowe itd.) Jak widzimy, *reprezentacje (w tym autoprezentacja) są rzeczywiście zaangażowane w każde zachowanie, ale nie mogą być do nich zredukowane. Do tego należy dodać motywacje i procesy energetyczne, mobilizację, legitymizację i procesy kontroli działań, które same w sobie wywołują uczucia (sukces-porażka, satysfakcja-rozczarowanie itp.)*. Pierre Janet zdefiniował uczucia jako "reakcje na własne działanie", ale będziemy musieli omówić to stwierdzenie o tyle, o ile uczucia należy wiązać z emocjami, ale też od nich odróżniać. Uczucia, podobnie jak emocje, mogą pojawiać się w interakcjach ze środowiskiem (innymi ludźmi, grupami) lub ze środowiskiem naturalnym (w tym z obiektami, Naturą) lub kontekstami społeczno-kulturowymi (instytucjami i przestrzeniami społeczności).

³¹ Meyerson, I. (1948) "Le travail, une conduite" *Journal de psychologie*, *XLI*, 7-16, przedrukowany w *Écrits 1920-1983. Pour une psychologie historique*, 1987, Paris, PUF, s.221. Na temat związków między dyrygentami i utworami w koncepcji Meyersona zob. Malrieu, Baubion-Broye i Hajjar (1991).

³² Cf. Tap, Da Silva, Roudès (2005) s. 18.

³³ Zob. Tap, 1981, 1988; zob. także Tap & Antunes, "The paradoxical dynamics of professional identities" (2010, w przygotowaniu).



Oczywiście, *pojęcie "ja"* zajmuje tu swoje miejsce. Według René L'Ecuyer, francuskojęzycznego autora, który badał pojęcie "ja", "odnosi się ono do sposobu, w jaki osoba *postrzega siebie*, do zestawu cech (gustów, zainteresowań, zalet, wad, itp.), cech osobistych (w tym cech ciała), ról i wartości, itp., które osoba przypisuje sobie, ocenia czasami pozytywnie lub negatywnie i uznaje za część siebie, do intymnego doświadczenia bycia i rozpoznawania siebie pomimo zmian"³⁴. Dodaje, że "wewnętrzna spójność tej *złożonej organizacji percepcyjnej* jest zasadniczo ukierunkowana na utrzymanie i promowanie *adaptacji całej osoby (aspekty aktywne i adaptacyjne)*"³⁵.

Ale proces "reprezentacji", aktywność umysłowa pozwalająca na konstruowanie i używanie świadomości i wiedzy, nie jest całością funkcjonowania jednostki w sytuacji. Ważne jest, aby zobaczyć, w jaki sposób proces ten jest połączony z innymi procesami (motywacja, kontrola, legitymizacja, mobilizacja) i jak ta złożona artykulacja umożliwia również koordynację kilku zachowań (zachowania związane z przyswajaniem wiedzy, zachowania związane z pracą i wypoczynkiem, zachowania relacyjne, itp.)

³⁴ L'écuyer, R. (1994) *Rozwój koncepcji jaźni od dzieciństwa do wieku dojrzałego*. Montreal, Presse de l'Université de Montréal, s.45. Autor ten proponuje w istocie bardziej złożoną definicję koncepcji siebie. Byłby to wielowymiarowy, doświadczeniowo-społeczny system, hierarchicznie zorganizowany w spójną całość, ale ewoluujący, którego elementy składowe zmieniają swoje znaczenie w czasie (autorka badała osoby w wieku od 3 do 100 lat!). Składniki te są najpierw odczuwane, następnie postrzegane, a w końcu symbolizowane lub konceptualizowane.

³⁵ L'Ecuyer *op.cit.* s.48.

Adaptacja i jej funkcje: dostosowywanie się, konformizacja, integracja, obrona, budowanie, bycie uznanym?

Przed głębszą analizą zagadnień związanych z Ja i tożsamościami, ich konstruowaniem i rolą, należy oczywiście podjąć rozważania z poprzednich rozdziałów na temat natury i funkcji procesu adaptacji, ale w odniesieniu do świadomości i samoświadomości.

Autorzy opowiadający się za *adaptacją biologiczną* podkreślają znaczenie ewolucji filogenetycznej, prymat potencjałów i struktur związanych z genami, układem nerwowym, a nawet mózgiem oraz duże znaczenie biologicznych zdolności do samoorganizacji³⁶.

Organizm posiada "cechy strukturalne i funkcjonalne właściwe istotom żywym, które umożliwiają mu przetrwanie poprzez przystosowanie się do warunków egzystencji (statyczna koncepcja Cuviera)" (...). Bardziej dynamiczne rozumienie definiuje adaptację jako "korzystne przemiany umożliwiające organizmowi skuteczne reagowanie na nowe warunki (aklimatyzacja)". Wreszcie, adaptacja jest mylona z "mechanizmem, dzięki któremu w toku ewolucji mogą zachodzić przemiany między gatunkami (zmiennność genetyczna/dobór naturalny)". *Egzaptacja* (wg Goulda) odpowiada "oportunistycznej modyfikacji przez dobór naturalny struktur już obecnych w organizmie, których funkcje zostaną zmodyfikowane w nowym kontekście ekologicznym w odpowiedzi na nowe presje selektywne" (evolutionary innovations) (bricolage de l'évolution)" (de Ricqlès, 2007).

Adaptacja może być jednak traktowana jako wynik lub proces, a przypisane jej funkcje mogą się zmieniać. Możemy mówić o "dobrej lub złej adaptacji", możemy rozróżniać między adaptacją zamkniętą i otwartą, adaptacją natychmiastową i długoterminową (przewidywanie, inicjatywa, orientacja), stałą i tymczasową.

Jak wielu autorów twierdzi od dawna, "adaptacyjny charakter zachowania może być oceniany tylko w odniesieniu do normy" (Pavelco, 1987, s.168).

Adaptacja to coś innego niż wszystko albo nic. Implikuje gradacje, znaczące hierarchie (które mają sens). Trzeba wprowadzić *dialektykę adaptacji* (tak jak tutaj trzeba wprowadzić *dialektykę tożsamości*), jeśli chcemy zrozumieć i wyjaśnić sprzeczności i paradoksy, które pojawiają się zarówno w tym procesie, jak i w jego rezultatach. Na przykład: "adaptacja Spencera ograniczała się do ciągłego dostosowywania stosunków wewnętrznych do stosunków zewnętrznych". Dla Piageta (1967) jest to tylko definicja jednego z wymiarów adaptacji: *akomodacji*. Istnieje "tendencja do zapominania o endogennej strukturyzacji i interpretowania adaptacji jako zachodzącej z zewnątrz, zamiast postrzegania jej jako produktu aktywnych reakcji, innymi słowy regulacji kompensacyjnych działających poprzez konstruktywną rekombinację i dostosowanie efektywnych odpowiedzi udzielanych przez środowisko" (s.68). (...) "Na każdym poziomie adaptacji organizm modyfikuje środowisko (...), tak że relacja organizm-środowisko jest relacją okrężną, polegającą na modyfikowaniu środowiska i byciu modyfikowanym przez środowisko" (s.151). Poprzez wielorakie zachowania organizm *wybiera ze środowiska* to, co jest zgodne z jego potrzebami, nawet

³⁶ Można tu przytoczyć teorie *enakcji* i *autopoiesis* zaproponowane przez Varełę et al. (1974, 1993) oraz Maturanę i Varełę (1987). Teoria urzeczywistnienia lub "ucieleśnionego umysłu" jest krytyczna wobec bezcielesnego kognitywizmu i przypomina nam, że umysł jest "urzeczywistniony", wprowadzony w czyn i wpisany w ewolucję. Proces autopoiesis interweniuje jako samokreacja, samoreprodukcja systemów, w tym systemów biologicznych, które mają zdolność do regeneracji siebie, do regeneracji sieci, która je wytworzyła (przykład komórki eukariotycznej, itp.). Systemy te są autonomiczne (konkretna jednostka w sieci topologicznej) i "samoświadome".

jeśli oznacza to zmianę środowiska. Ale musi też brać pod uwagę otoczenie, które może ograniczać zaspokajanie jego potrzeb, powodować niedobory, dysfunkcje lub straty. Przykład teorii możliwości może być tu wprowadzony w odniesieniu do interakcji relacji między organizmem a środowiskiem. Koncepcja *affordances* zaproponowana przez Gibsona (1977) jest interesująca w odniesieniu do powiązań między zdolnościami adaptacyjnymi zwierzęcia do środowiska a odpowiadającymi im cechami dostępnymi w tym samym środowisku. Afordancje zależą zarówno od środowiska, jak i od zwierzęcia: pojęcie komplementarności między nimi jest bardzo ważne w podejściu ekologicznym. "Gatunki zajmują nisze w środowisku. Gibson opisuje niszę jako zestaw możliwości. Nisza i zwierzęta są komplementarne. Kiedy ludzie zmieniają swoje środowisko, zmieniają jego możliwości w taki sposób, że łatwiej jest w nim żyć. Ponieważ możliwości finansowe nie są takie same dla wszystkich zwierząt, często utrudnia on w ten sposób życie innym zwierzętom"³⁷

Krótko mówiąc, jednostka jest dostosowana do swojego środowiska, tzn. funkcjonuje w pełni dobrze, tylko o tyle, o ile udaje jej się konstruować to środowisko zgodnie z własnymi wyobrażeniami o nim, w celu przekształcania sytuacji i realizacji swoich planów i projektów.

Takie stanowisko zmierza w kierunku odejścia od definicji, zgodnie z którą adaptacja jest mylona z procesem *homeostazy*. Pojęcie to zostało zaproponowane przez Cannona w 1932 roku³⁸. Homeostazę uważał za powrót do równowagi. Jest to wzajemnie skoordynowane reakcje fizjologiczne, które "utrzymać większość stabilnych stanów ciała ... i które są tak charakterystyczne dla żywego organizmu". Jest to utrzymanie lub powrót do stanu dobrostanu, który wynika z trzech następujących po sobie procesów: 1. wewnętrzna lub zewnętrzna zmiana zagraża organizmowi lub uniemożliwia mu osiągnięcie dobrostanu; 2. zmiana ta zmienia funkcjonowanie organizmu; 3. organizm wykrywa tę zmianę i reaguje na nią, aby wyeliminować zaburzenie (Damasio, 1999, s.39). Samo słowo "homeostaza" streszczałoby zestaw regulacji i wynikający z nich uregulowany stan życia w odmianach "podejście-unikanie", "pobudzenie-spokój" czy "konkurencja-współpraca" (*op.cit.* s.34).

Czy ten proces homeostatyczny ma zastosowanie w funkcjonowaniu organizmów złożonych? Tak właśnie twierdzi Damasio, idąc za Spinozą, pokazując znaczenie funkcjonowania ciała w dynamice człowieka. "Wszystkie zjawiska regulujące życie, od chemicznych procesów homeostatycznych po emocje właściwe, są bez wyjątku związane z *adaptacjami stanu naszego organizmu*" (2003, s.54). Poprzez kontrolowanie interakcji z przedmiotami i ludźmi, które wywołują emocje, jednostka skutecznie sprawuje pewną kontrolę nad procesem życia i prowadzi swój organizm w kierunku mniejszej lub większej harmonii, zgodnie z intencją Spinozy (*op.cit.*, s. 57). Ta harmonia może być mylona z "równowagą funkcjonalną" charakteryzującą się łatwością, płynnością, szybkością, mocą. Odnajdujemy więc to, co Spinoza uważał za istotę bytu: naturalny wysiłek zachowania siebie, "conatus". Uaktywnia się ona, gdy stajemy w obliczu rzeczywistości cierpienia lub śmierci, rzeczywistej lub

³⁷ Z Wikipedii: *Ekologiczne podejście do percepcji wzrokowej*.

³⁸ Cannon, W.B. *The Wisdom of the Body*, New York, Oxford University Press.

przewidywanej, naszej własnej lub cudzej. Taka perspektywa zakłóciłaby proces homeostazy. Wysilek, by zachować siebie i osiągnąć dobrobyt, byłby odpowiedzią na to zakłócenie "poprzez walkę, by zapobiec nieuniknionemu i przywrócić równowagę". Ta walka zaprasza nas do znalezienia strategii kompensacyjnych dla naszej obecnie zaburzonej *homeodynamiki*³⁹ (2003, s.265).

Damasio posuwa się nawet do stwierdzenia, że "konwencje społeczne i zasady etyczne (są) przedłużeniem podstawowych urządzeń homeostatycznych (zapewniających przetrwanie i dobrostan) na poziomie społeczeństwa i kultury" (1999, s. 172). To oczywiście podlega dyskusji.

W znanej książce "*The Processes of Adaptation*" (Bresson et al. 1967) Malrieu krytykuje Piageta w związku z analogią biologicznego i psychologicznego poziomu *adaptacji*: "Czułem się wcześniej zakłopotany porównaniem, którego dokonał pan Piaget między biologicznym i psychologicznym, i znalazłem się bliżej pana Nuttina. Pan Nuttin wydaje mi się mieć rację w przeciwstawianiu poziomów: czyż nie jest istotną regułą metodologiczną różnicowanie przed próbą odkrywania analogii? Ale konieczne jest również zrozumienie przejścia z jednego poziomu na drugi; i w tym punkcie pan Nuttin nie wydaje mi się iść wystarczająco daleko w poszukiwaniu warunków przejścia od adaptacji typu biologicznego do adaptacji osobowości" (1967, s. 158). Piaget odpowiedział: "Odpowiedziałbym panu Malrieu, że trudno mi za nim nadążyć, jeśli rozróżnia tylko dwa poziomy, ale jeśli proponuje pięćdziesiąt, to zgadzam się całkowicie! Malrieu: "Ja też! (*op. cit.*, s. 164).

Świadomość, wiedza i uznanie siebie ... i innych

W celu wprowadzenia w złożone zagadnienie relacji między świadomością, samoświadomością i samopoznaniem posłużymy się pracą Cofera i Appleya (1964) oraz omówieniem tej pracy przez Ernsta Boescha (1964, 1975). Cofer i Appley analizują reakcje na stres, ich siłę i skutki oraz trudności w ich kontrolowaniu. Reakcje wahają się od uwagi adaptacyjnej poprzez frustrację do percepcji zagrożenia, powodując lęk. "To właśnie na tym progu formy reakcji przekształcają się z zachowania nastawionego wyłącznie na rozwiązywanie problemów w zachowanie zorientowane na ego, utrzymujące jaźń i jej integralność. Jeśli stres wzrasta, "można zaobserwować eliminację wszystkich zachowań zorientowanych na zadanie i wyłączenie zajęcia organizmu ochroną ego" (s.252)⁴⁰. Na podstawie tego odkrycia autorzy stawiają hipotezę, że zmiany w samoświadomości różnią się w zależności od charakteru sytuacji aktora. Wynik ten można oczywiście porównać do tego badanego przez Lazarusa, dotyczącego opozycji między radzeniem sobie skoncentrowanym na problemie i jego rozwiązywaniu a radzeniem sobie skoncentrowanym na emocjach.

³⁹ Termin *homeodynamika* został zaproponowany przez Stevena Rose'a w książce *Lifelines. Biologia poza determinizmem*. Według Damasio homeodynamika jest bardziej odpowiednia niż *homeostaza*, ponieważ sugeruje proces poszukiwania dostosowania, a nie ustalony punkt równowagi.

⁴⁰ Francuskie tłumaczenie tego odniesienia do pracy Cofera i Appley'a jest autorstwa Ernsta Boescha (1967, s. 101)

Pokażemy, że istnieje ścisły związek między świadomością a emocjami. Emocje mogą na chwilę odwrócić naszą uwagę od rozwiązania problemu, ale pozwalają nam na ponowne skupienie się na sobie, ewentualnie chwilowe wycofanie, które po odwróceniu uwagi może pozwolić nam na lepsze rozwiązanie problemu. Pytanie o związek między samoświadomością a emocjami jest więc ważne i musimy na nie odpowiedzieć. Ale postępujemy krok po kroku. Przede wszystkim należy wprowadzić kwestię ewolucji, budowy świadomości i samoświadomości.

Od poziomów świadomości do aktywnej samoświadomości

Oczywiście nie ma mowy o dyskusji na temat filozoficznych i naukowych problemów, jakie stwarza świadomość. Wiemy, że współczesna psychologia, aby się rozwinąć, musiała odejść od koncepcji introspekcyjnej i ukazać znaczenie obserwowalnych zachowań, podczas gdy nic nie można by powiedzieć o świadomości, gdyby nie przejawiała się ona w jakiś sposób poza ciałem. Ale mówienie o świadomości czy samowiedzy, mówienie o tożsamości osobowej wymaga podkreślenia pewnych wskaźników w filogenezie (czy zwierzę jest świadome? Czy istnieje kilka poziomów świadomości u zwierząt, poziomów poprzedzających mowę, poprzedzających dostęp do języka?); ale także wskaźniki w ontogenezie (Jakie poziomy świadomości stopniowo osiąga dziecko? Jakie związki zachodzą między tymi poziomami a charakterem i osobowością dziecka? Jak konstruowana jest tożsamość osobista i jakie są powiązania między nią a wyobrażeniami lub reprezentacjami umysłowymi, pragnieniami i działaniami?).

Wielu autorów wykazało znaczenie związków pomiędzy poziomami świadomości w okresie dzieciństwa i adolescencji a emocjami (na przykład: Wallon, 1976a, Malrieu, 1967a, 1967b, Zazzo, R. 1975, 1980, Tap, 2005). Powiązania te mają oczywiście decydujące znaczenie dla określenia poziomów dostosowania

Na przykład Malrieu (1967b) proponuje trzy poziomy adaptacji:

- *Adaptacja antycypacyjna* (preadaptacja przez warunkowanie): przygotowanie do działania, oszczędność czasu;
- *Adaptacja poprzez stopniowe różnicowanie*: konieczność przezwyciężenia konfliktu między starym a nowym poprzez procesy integracyjne: otwarcie się na nowe wpływy, wprowadzające konflikty, które należy przezwyciężyć (over-adaptation).
- *Adaptacja retrospektywna*: przerabianie przeszłości w celu wymyślenia przyszłości. Trzy nierównowagi wprowadzają "dramatyczny" aspekt do konstrukcji ja (w sensie łańciskiego: *drama*: działanie nacechowane emocjonalnie): a) zmiany w środowisku; b) nierównowaga intrapersonalna, endogenna; c) nierównowaga wynikająca z konfliktów interpersonalnych i społecznych.

Malrieu przedstawił poziomy świadomości i adaptacji dziecka od urodzenia do trzech lat (1967a). W pracy tej definiuje, co według niego stanowi proces wyzwalaający

samoświadomość: "Pierwszą samoświadomością jest świadomość inicjatywy mającej wartość społeczną, wartość przekroczenia siebie i jako takiej oznaczonej dla innych" (s. 77).

Ostatnio Damasio (1999, 2003), opierając się na swoich obserwacjach neuropsychologicznych, analizuje wielorakie funkcje emocji w dynamice konstruowania i aktualizacji samoświadomości. "Emocje są osobliwymi adaptacjami, które stanowią integralną część trybików zapewniających organizmom regulację ich przetrwania" (1999, s. 63).

Wspomina również trzy poziomy świadomości, a zatem trzy poziomy adaptacji, z których pierwsze dwa mogą być stosowane do wielu zwierząt, a trzeci jest specyficznie ludzki:

- *Proto-Ja* jest "przedświadomym biologicznym precedensem". "Proto-jaźń jest spójnym zbiorem wzorców neuronowych, które chwila po chwili mapują stan fizycznej struktury organizmu w jego wielu wymiarach. Nie jesteśmy świadomi proto-siebie. Nie ma zdolności percepcyjnych i nie posiada wiedzy (1999, s. 159). *Świadomość rdzenia*" odpowiadałaby proto-jaźni, w tu i teraz, poprzez "subtelne i ulotne poczucie poznania, w każdej chwili odnawiane", w tu i teraz, (s. 199).
- *Centralne Ja* mogłoby być metaforycznie reprezentowane przez "niewerbalne ujęcie relacji obiekt-organizm", pozwalające na wzmocnienie obrazów obiektów (*op.cit.* s. 174). Ta niewerbalna relacja, w tu i teraz (którą Damasio posuwa się do nazwania, w sposób obraźliwy, "narracją bez słów", s. 175) opiera się na konfiguracjach neuronów, które stają się obrazami, stanowiącymi wewnętrzną narrację włączoną w strumień myśli. Według Damasio świadomość i jaźń nie wyłaniają się po języku, nie są jego bezpośrednią konstrukcją. "Świadomość zaczyna się, gdy mózgi nabywają moc, prostą moc, aby *opowiedzieć historię bez słów*, używając uniwersalnego niewerbalnego słownictwa sygnałów ciała" (s.39).
- Ale język wniesie istotny wkład w wyższą formę "*poszerzonej świadomości*", która ułatwi wyłonienie się *Autobiograficznego Ja*. W rozszerzonej świadomości poczucie "ja" "pochodzi ze spójnej i powtarzającej się prezentacji niektórych z naszych osobistych wspomnień, obiektów z naszej przeszłości, które nadają, godzina po godzinie, treść naszej tożsamości i osobowości" (s. 201). Opowiadanie pojawia się przed językiem, ponieważ jest w istocie warunkiem języka. Ale z językiem, w połączeniu z pamięcią i świadomością, osoba będzie w stanie wybrać między wieloma wzorcami działania i zoptymalizować realizację wybranego działania. Obrazy i związane z nimi emocje poszerzą domenę projektowanych i realizowanych działań, zwiększając ich zasięg i skuteczność.

Damasio odnosi się również do "dramatycznego" charakteru świadomości poszerzonej i fazy autobiograficznej: "Twoja poszerzona świadomość może uczynić cię centralną postacią epickiej powieści lub wprowadzić cię na drogę tworzenia. Jest to ta sama centralna jaźń, ale teraz połączona z już przeżytą przeszłością i perspektywami na przyszłość, które są integralną częścią twojej autobiografii" (s. 199). Odnajdujemy znaczenie narracji jako głównego procesu

wyłaniania się i wzmacniania samoświadomości, obrazu siebie: "Jaźń rodzi się tylko w momencie, kiedy historia jest opowiadana, w samej historii" (s. 195). Możemy zatem powiązać samoświadomość z "tożsamością narracyjną" zaproponowaną przez Ricoeura (1990, 2004). Ale musimy teraz dokonać zmiany w kierunku "koncepcji siebie" i/lub tożsamości osobistej. Zauważmy, że dla Damasio "autobiograficzne Ja opiera się na 'koncepcji siebie', w prawdziwym poznawczym i neurobiologicznym sensie tego terminu: na tle zdrowego życia psychicznego" (1999, s. 177). "Koncepcja siebie odpowiada wyższemu poziomom ja autobiograficznego" (*op.cit.*, s. 343).

Koncepcja siebie lub tożsamość(-ci). Dynamika tożsamości

Czy samoakceptacja i tożsamość mogą być w pełni zasymilowane? Według L'Ecuyer, pojęcia tożsamości osobistej i koncepcji siebie wywołują i mierzą te same procesy i treści. Ale dla innych autorów powinny być one zróżnicowane. Na przykład, Honess i Yardley (1987) uważają, że pojęcie tożsamości daje pierwszeństwo procesom interakcyjnym, społecznym i kulturowym, aby wyjaśnić działanie jednostki, podczas gdy teoria koncepcji siebie przedstawia jednostkę w jej wewnętrznej strukturze i jako agenta działania. Konieczne jest jednak uwzględnienie zarówno uwarunkowań strukturalnych (biologicznych i mózgowych) i społecznych, jak i uwarunkowań osobowych (historia i doświadczenia). Interakcjonistyczna lub transakcyjna teoria wydaje się niezbędna do wyjaśnienia zarówno sposobów konstruowania tożsamości, jak i ich relacji z praktykami i reprezentacjami.

Tożsamość będziemy definiować jako psychiczną i społeczną strukturę *atrybucji kwalifikacyjnej*, na podstawie której jednostka *opisuje, ocenia i rozpoznaje siebie, ale także na podstawie której inni ją opisują, oceniają i rozpoznają*.

Tożsamość składa się z reprezentacji i uczuć. Nie jest to więc system czysto poznawczy, podczas gdy "pojęcie" podkreśla poznawczy wymiar jaźni. Należy przedstawić znaczenie afektywności, emocji i uczuć, w dynamice tożsamości osobistej. Użycie pojęcia tożsamości ma jednak istotną zaletę. Można to odnieść do własnego "ja", ale dotyczy to również tożsamości zbiorowych (seksualnych lub płciowych, zawodowych, rodzinnych, małżeńskich, rodzicielskich, narodowych, religijnych itd.) Konstruując własną tożsamość, jednostka będzie musiała wyartykułować te wielorakie tożsamości w sobie i w relacjach z innymi, w konkretnych sytuacjach, przy okazji codziennych wydarzeń. Tożsamość to nie tylko "ja", to także wielość "nas", zróżnicowanych lub przeciwstawionych "im".

Naszym zdaniem ważne jest jednak to, że pojęcia *tożsamości* i *inności* wiążą się z procesami *porównawczymi, zarówno wewnętrznymi* (sposób, w jaki osoba kojarzy lub przeciwstawia sobie niektóre ze swoich tożsamości), *jak i zewnętrznymi* (modele, osoby lub grupy, z którymi osoba może się identyfikować).

Etymologicznie tożsamość wiąże się z pozostawianiem "identycznym" z samym sobą w czasie ("meme" filozofów). Ale ta pierwsza definicja (przez *idem*) przeciwstawia się tej, która określa tożsamość jako afirmację własnych cech, jako obiektu docelowego (definicja przez *ipsity*). Nie chodzi o to, aby pozostać takim samym, ale aby być sobą. Artykulacja między memetycznością a ipsetycznością jest charakterystyczna dla *tożsamości narracyjnej* Paula Ricoeura⁴¹. Jaźń wyłania się tylko pod warunkiem, że jest konstruowana poprzez narrację tego, co się właśnie przeżyło, w niedawnej przeszłości, a potem coraz bardziej odległej. Tożsamość narracyjna pozwala człowiekowi, poprzez opowiadanie siebie, budować i wzmacniać swoją tożsamość osobową, a wraz z nią wielorakie tożsamości sektorowe

⁴¹ Ricoeur P. *Soi-même comme un autre*. Paryż, Seuil, 1990, s. 167 i nast.

związane z płcią, wiekiem, sytuacją małżeńską, rodzinną i zawodową. Te liczne "jakości" są powiązane z działaniami i rolami. Tożsamość jest zatem nie tylko kognitywna i afektywna, ale także wiąże się z aktualizacją tożsamości poprzez praktyki i przyjmowanie odpowiedzialności. Marcia (1991) wymienia trzy aspekty tożsamości osobistej:

- *Subiektywne oblicze*: z wielością uczuć, w szczególności rzeczywistych lub domniemanych uczuć jedności i ciągłości "ja", w odniesieniu do reprezentacji, obrazów i emocji z jednej strony, a z drugiej do możliwości i zewnętrznych (fizycznych, społecznych, kulturowych) ograniczeń lub nacisków;
- *Aspekt behawioralny*: obejmuje wszystkie nawyki wszelkiego rodzaju, postawy i motywacje, reakcje, które są zarówno obserwowalne, jak i przewidywalne;
- *Aspekt strukturalny*: obejmuje zdolność podmiotu do kontrolowania, organizowania, utrzymywania lub zmieniania całościowego funkcjonowania osobistego, w odniesieniu do różnych bieżących kontekstów, ale także w odniesieniu do jego osobistej historii i sposobu regulowania czasu.

Według Lehalle'a (1995) ustanowienie tożsamości wprowadza *trzy odrębne procesy: opisowy (samoopis), ewaluacyjny (samoocena) i integracyjny (spójność wewnętrzna)*.

To rozejście się ujawnia cechy tożsamości narracyjnej, zaproponowanej przez Paula Ricoeura (1990), która artykułuje *meme i ipsity*. Opowiadając o sobie, człowiek staje się bohaterem własnej historii; opowiadając o swoich doświadczeniach, człowiek buduje *zakotwiczenie i głębię historyczną*. Pozwala także na ukierunkowanie przyszłości i zbudowanie istotnego ideału "dobrego życia, dobrobytu".

Procesy te są artykułowane za pomocą ośmiu *wymiarów tożsamości osobistej* orientujących i dostosowujących jej treści poznawcze (reprezentacje), afektywne (emocje i uczucia) i konatywne (wzory działania, tendencje, napięcia realizacyjne).

Te osiem wymiarów to: 1. wymiar temporalny związany z *poczuciem trwałości lub ciągłości*; 2. wymiar strukturalny związany z *wewnętrznym poczuciem spójności i jedności*; 3.

wielowymiarowość systemu tożsamości związana z *poczuciem wewnętrznej różnorodności i bogactwa*; 4. Wymiar upodmiotowienia związany z *potrzebą samooceny, separacji, ale i uznania*; 5. Wymiar jednostkowy związany z *poczuciem oryginalności i niepowtarzalności*; 6. Wymiar ewaluacyjny związany z *poczuciem pozytywności i własnej wartości*; 7. Wymiar antycypacyjny obejmujący zdolność do konstruowania projektów działań związanych z *poczuciem samowyzwolenia poprzez otwarcie się na przyszłość (projekt życiowy, projekt własny)*; oraz 8. Wymiar uświadamiania wiąże się z *poczuciem "robienia czegoś" z korzyścią nie tylko dla siebie*.⁴²

Oczywiście liczba wymiarów może się różnić w zależności od autora, lub w ramach tego samego autora w różnych okresach⁴³Codol i Tap (1988) również proponują osiem, ale z

⁴² Termin "praca" pochodzi od łacińskiego *operare*, działać, (starofrancuskie "ouvrier", por. ouvrier, opération). W artykule zamieszczonym w *Année psychologique* (1951) Meyerson napisał: "Zachowanie człowieka prowadzi do dzieł. Prace te w szczególnie widoczny sposób rozwijają cechy formy i sztuczności, a ponadto są wyrazem poszukiwania tego, co skończone i trwałe. Zwierzę robi przejście, człowiek buduje to, co uformowane i trwałe. Tworzy "rzeczy" i chce je zachować (...). On nie pracuje, żeby się rozerwać, on pracuje, żeby budować (...). To, co odzwierciedla się w pojęciach pracy doświadczenia, pracy, to uczestnictwo człowieka w środowisku fizycznym i społecznym - z tym wszystkim, co to uczestnictwo implikuje w zakresie wzajemnych działań - i jego konstruowanie świata, ludzkich światów" (1951, reprodukowane w 1987, s. 70).

⁴³ Patrz analiza tych różnic w Cloutier, Gosselin i Tap (2005). Codol (1980) zaproponował trzy: jedność, spójność i pozytywność, Tap (1980, 1988, 1991) - sześć, Codol i Tap (1988) - osiem! Dotyczy to oczywiście także prac anglosaskich (Erikson, Marcia, Jackson itd.).

uwzględnieniem dwóch dodatkowych wymiarów syntetycznych (zróznicowanie wewnętrzne i zewnętrzne)⁴⁴.

Zróznicowanie (Breakwell, 1983, 1986) jest ważnym wymiarem, ponieważ implikuje zarówno wewnętrzne procesy integracyjne (spójność i kompleksowość), jak i zewnętrzne procesy wzmacniania i separacji (dystansowanie się, separacja na rzecz niezależności i autonomii). W zależności od badań, różnice lub podobieństwa są różnie wartościowane. Jarimowicz (1988) wskazuje, że różnice (specyficzne cechy) są społecznie niezbędne dla porównywalności i analizy zarówno bliskości, jak i odległości. Zgodnie z jego wynikami, osoby, które mają silne poczucie odróżniania siebie od innych, są również tymi, które wywołują największą liczbę przynależności kategoryalnych i grupowych w życiu społecznym. Z drugiej strony Doise (1988) na temat tożsamości płciowej (mężczyzna-kobieta) wspomina o znaczeniu podobieństw (egalitaryzm, androgynia) jako sposobu afirmacji siebie, w przeciwieństwie do stereotypowych, być może stygmatyzujących różnic (dyskryminacja seksistowska), których ofiarami są przede wszystkim kobiety. Tak więc "różnica jest postrzegana albo jako istotne wsparcie dla afirmacji tożsamości, albo jako ustanowienie dyskryminacji, negatywnego dystansu wobec siebie i innych" (Codol i Tap *op.cit.*, s. 120).

Tożsamość osobista i tożsamość narracyjna: bycie sobą poprzez opowiadanie swojej historii

Paul Ricoeur był odpowiedzialny za dogłębną analizę relacji pomiędzy "ja", *tożsamością osobistą* i *tożsamością narracyjną*⁴⁵. Celem było ukazanie znaczenia czasu i historii, działania i języka w powstawaniu i stabilności podmiotowości i intersubiektywności. Trudność polega na tym, że tożsamość jest semantycznie zredukowana do "identyczności" (bycia tym samym, zasadniczo stałym). Z drugiej strony, pragmatyka (teoria aktów mowy) "jest w stanie przejść od kwestii tożsamości do kwestii samoidentyfikacji za pomocą teorii interlokucji" (Rasmussen, 2006, "od tożsamości do jaźni", s. 255). Chodzi jednak o to, by pokazać, że tożsamość (absolutna identyczność) może być weryfikowana na podstawie "identyczności i nieprzerwanej ciągłości zmian, *zasady trwałości w czasie*". Będzie to, na przykład, niezmienna struktura narzędzia, którego wszystkie części zostały stopniowo zmienione (...) w ten sposób potwierdza się relacyjny charakter tożsamości" (Ricoeur, 1990, s. 142). Podmiot pozostaje sobą, zachowując pewną istotową trwałość (ipsity), nawet jeśli niektóre jego cechy uległy zmianie. Ale tożsamość osobista jest złożonym wynikiem regulacji między "meme" a "ipseity". Koncepcja identyczności pozwala więc na różne nieciągłości i zmiany w tożsamości. The ipse manifestuje się jako idem, poprzez "nawyki" i "nabyte identyfikacje".⁴⁶ W ten sposób "charakter"⁴⁷ zapewnia zarówno tożsamość numeryczną⁴⁸, tożsamość jakościową⁴⁹,

⁴⁴ Do ośmiu wymiarów Codol i Tap zaliczają wymiar zdrowienia związany z "radzeniem sobie", który może być mylony ze strategiami radzenia sobie (*op. cit.*, s.170).

⁴⁵ Zob. zwłaszcza studium piąte "Tożsamość osobista i tożsamość narracyjna" (s. 137-166) oraz studium szóste "Ja i tożsamość narracyjna" (s. 167-198), studia zawarte w książce *Soi-même comme un autre* (1990).

⁴⁶ Jak stwierdza Ricoeur, "egologia wymaga nieodłącznego dopełnienia intersubiektywności" (1990, s. 14). Mówiąc inaczej, tożsamość osobowa implikuje drugą dialektykę, dialektykę ja i tego, co inne niż ja (alteracja wewnętrzna, to, co we mnie nie jest mną, ja sam jako inny i alteracja innego, alter-ego lub obcego. Na temat wielokrotnych identyfikacji oraz ich dynamicznej i dialektycznej relacji z identyfikacją, zob. Tap, 1988. Identyfikacja z innym zakłada "zakładaną inność".

⁴⁷ Charakter: zespół trwałych dyspozycji, dzięki którym dana osoba jest rozpoznawana

⁴⁸ Tożsamość cyfrowa: "bycie jednym": unikalność kontra "bycie wieloma": wielość.

nieprzerwaną ciągłość w zmianie, ⁵⁰a wreszcie trwałość w czasie, które określają mememe" (*op.cit.* s.147). Odniesienie do charakteru ma tendencję do dowartościowywania "osadzania" siebie (kosztem innowacyjności).

Aby jednak wydobyć czasowy wymiar ipseity (objętej "memetycznością"), Ricoeur odwołuje się do *narracyjnej tożsamości poprzez narrację*: "Narracja jest strażnikiem czasu, o tyle, o ile nie może istnieć myśl o czasie bez czasu narowanego" (Ricoeur, 1984, s. 241). Trzy momenty narracji: opisywanie, opowiadanie, przepisywanie. Narracja pozwala na "przesunięcie" tego, co uległo sedymentacji (perseweracja i kontynuacja postaci). W wielu narracjach odniesienie autobiograficzne dotyczy całego życia.

Narracja pozwala na powiązanie przeszłości z przyszłością (wierność sobie, stałość w przyjaźniach itp.) poprzez przypisanie poczucia ciągłości ciągle zmieniającej się historii jaźni. Tylko ono jest w stanie wyrazić nieustanną dialektykę jaźni i memów. Ale umożliwia też nadanie znaczenia podmiotowości (dramatyczna artykulacja, poprzez pamięć, między opisowym i rzekomo realistycznym opisem przeszłych działań a skonstruowaną fikcją siebie⁵¹). To właśnie ta dialektyka pomiędzy dostosowanym, skutecznym i realistycznym działaniem a postacią (fikcyjnym bohaterem mojej własnej historii, poprzez którego wartościuję siebie) buduje dynamikę subiektywizacji. Osoba, rozumiana jako bohater własnej historii, związana jest ze spójnością opowiadanej historii. "To właśnie tożsamość opowieści tworzy tożsamość bohatera, a więc osoby, która opowiada swoją własną historię. Bohater czerpie swoją osobiwość z jedności swojego życia, traktowanego jako czasowa całość, sama w sobie osobiwa, która odróżnia go od wszystkich innych" (*op. cit.*, s. 175).

To dzięki narracji wydarzenie staje się historią. Jest to jeden z warunków autentycznego i zasadniczo ludzkiego charakteru egzystencji.

Od tożsamości narracyjnej do tożsamości argumentacyjnej i rekonstrukcyjnej

Sama tożsamość narracyjna nie może jednak zapewnić zrozumienia powstawania, utrzymywania i komplikowania się tożsamości osobistej.

"Relacje autobiograficzne nie są po prostu "historiami życia", w których podmiot opisuje przebieg swojego życia. Chodzi o formułowanie *pytań refleksyjnych*, w których zadaje on sobie pytanie, co mógł zrobić, a na podstawie oceny swoich doświadczeń i sytuacji siły lub słabości, w jakiej się znajduje, co mógłby zrobić. *Powstaje mniej lub bardziej spójny plan na przyszłość.*" (Malrieu, 2003, s. 159).

Do dialektyki między memetycznością a ipseity należy dodać dialektykę między ipseity a innością, bez której osoba może pozostać zamknięta w teraźniejszości, w narcystycznej omnipotencji i nieodpowiedzialności.

Z tych powodów Jean-Marc Ferry (1991a, 1991b, 1996) proponuje kontynuację analizy procesów i faz tożsamości poza narracją i opowieścią.

Jego system opisowo-wyjaśniający można by nazwać NIAR, ze względu na sukcesywną ewolucję czterech procesów tożsamościowych: 1. *narracji*; 2. *interpretacji*, 3. *argumentacji* i 4. *Rekonstrukcja*.

⁴⁹ Tożsamość jakościowa: skrajne podobieństwo lub jego brak.

⁵⁰ Czas jest czynnikiem niepodobieństw, luk, różnic, różnorodności, zmienności, nieciągłości, niestabilności.

⁵¹ "Podmiot wywyższony, podmiot poniżony, to zawsze poprzez takie odwrócenie za lub przeciw zbliżamy się do podmiotu" (Ricoeur, 1990, s. 27).

- **NARRATYWNA IDENTYFIKACJA** pozwala zarówno jednostce, jak i grupie na konstruowanie (lub rekonstruowanie) swojej tożsamości, jeśli opiera się ona na opisowej dokładności i ekspresyjnej autentyczności. Ale narracja przenika do fikcji. Chodzi o wyrażenie emocji, które łączą wydarzenie z własnym ja. "Narracja jest jak kauteryzacja psychicznej rany". Można nawet czasem mówić o "przymusie narracyjnym", o tym, że narracja pozwala zrekompensować udrękę lub niepowodzenie, odeprzeć nieobecność lub stratę.
- **IDENTYCZNOŚĆ staje się INTERPRETACYJNA**, gdy narracja może stać się prawem, receptą (bajki La Fontaine'a są interpretacyjne poprzez swój "morał"). Opowieść staje się "wzorcowa" lub "emblematyczna", gdy proponuje *przeznaczenie*, morał życia i śmierci, odniesienie do sprawiedliwości, metafizyki, religii. To tragedia, z której wyłaniają się fundamentalne pytania: niesprawiedliwość, nierówność.⁵² Dla tożsamości osobowej enigma końca odnosi się do tajemnicy śmierci.
- **IDENTYCZNOŚĆ staje się ARGUMENTATYWNA** poprzez "racjonalne i prawne uzasadnienie roszczeń". Argumentacja angażuje "odpowiedzialność podmiotu prawa" i kieruje etykę w stronę proceduralnej idei sprawiedliwego społeczeństwa. Ma ona zawsze wartość próby uzasadnienia tego, co się mówi, myśli i zamierza. Domaga się walki z zewnętrznymi (międzykulturowe konfrontacje, antagonistyczne konflikty, podporządkowanie się ustalonemu porządkowi) i wewnętrznymi (samokrytyka) destabilizacjami na rzecz normatywnej poprawności, etycznej prawomocności. Jest to kwestia walki z ustalonym porządkiem, jeśli jest on postrzegany jako nieadekwatny i bezprawny. Prawo musi wymierzać sprawiedliwość.
- Wreszcie, **IDENTYFIKACJA staje się REKONSTRUKTYWNA** poprzez historię i język. Jest to kwestia dostępu do historycznego rozumienia struktur w celu rekonstrukcji procesów (indywidualnych lub zbiorowych). Ale rekonstrukcja nie ogranicza się do odtworzenia logiki rozwoju, historii. Ma również wartość etyczną: zrozumienie fatycznej przyczynowości zranionego życia (1996, s. 15), dostęp do inteligencji werbalnej, wypowiedzi ekspresywnej i wartościującej, autentyczności autoprezentacji. Rekonstrukcja zakłada uznanie, ale "wzajemne uznanie jest uznaniem wzajemnej przemocy i wymaga pojednania" (1996, s. 62). W rzeczywistości przemoc istnieje na wszystkich czterech poziomach tożsamości.

Tożsamości	Funkcje	Odnosnik	Kategoria
<i>Narracja</i>	<i>Opowiadanie, słuchać</i>	<i>Opis zdarzenia</i>	<i>Bądź</i>
<i>Interpretacja</i>	<i>Wyjaśnić, zrozumieć</i>	<i>Historia Morał z tej historii</i>	<i>Mówienie i nadawanie sensu</i>
<i>Argumenty</i>	<i>Bronić lub usprawiedliwiać Podważanie, problematyzowanie</i>	<i>Roszczenia</i>	<i>Prawda Ważność</i>
<i>Rekonstrukcja</i>	<i>Analizują i rozpoznają się nawzajem</i>	<i>Osoby wysuwające takie roszczenia</i>	<i>Uznanie</i>

⁵² Można tu wymienić znaczenie prac Amartyi Sena o konieczności wprowadzenia etyki do gospodarki i polityki, poprzez zagadnienia sprawiedliwości (2010), równości (1992) czy przemocy opartej na tożsamości (2006).

Przejście od tolsamości narracyjnej i interpretacyjnej do tolsamości argumentacyjnej i rekonstrukcyjnej implikuje konfrontację, wewnętrzną i zewnętrzną, między ipsością i innością, aby pozwolić na przystąpienie do tolsamości *politycznej (obywatelskiej)*, zawsze postrzeganej jako tolsamość *osobista, ale zbiorowa i oparta na wzajemnym uznaniu*.

"Mężczyźni, którzy odmówili, są pierwszymi kandydatami do obywatelstwa. Są one pierwszymi, które ulegają upolitycznieniu. Obywatel rodzi się tylko z idealnego aktu prawnego, który rozpoznaje w nim dyspozycję do wzajemności, do wzajemnego uznania (1991b, s. 161 i nast.).

Walka o uznanie tożsamości

Kilku z autorów, do których się tutaj odnosimy (Malrieu, 2003, Ricoeur, 2004, Ferry, 1991, Honneth, 2008a, Sainsaulieu, 1977⁵³, Sen, 1991, 2010) podkreśla znaczenie wzajemnego uznania tożsamości, poprzez równość i sprawiedliwość. Skupimy się tutaj na analizach i propozycjach Axela Honnetha.

Analizując proces rozpoznawania, autorka porównuje stanowisko Hegla w sprawie "walki śmierci o uznanie" (1803) ze stanowiskiem George'a Herberta Meada w sprawie "interakcjonizmu symbolicznego" (1934).

Młody Hegel (1802-1803) ⁵⁴był "przekonany, że walka podmiotów o wzajemne uznanie swojej tożsamości wytwarza w społeczeństwie ruch zmierzający nieodparcie do ustanowienia na płaszczyźnie politycznej i praktycznej instytucji gwarantujących wolność; to właśnie żądanie intersubiektywnego uznania tożsamości indywidualnej wprowadza od samego początku napięcie moralne do życia społecznego" (2008a, s. 11).

W sytuacji agresor-ofiara, podmiot-ofiara musi bronić integralności swojej osoby. Czyni on z tego "osobistego zranienia" sprawę swojej "całej osobowości". Chce, aby przywrócono mu "honor" (s. 33). Każdy z bohaterów (jednostki lub grupy) stara się przekonać drugiego, że cała jego osobowość zasługuje na uznanie. Jednak, według Hegla, mogą to zrobić tylko wtedy, gdy udowodnią sobie nawzajem, że są gotowi położyć na szalę swoje życie (poprzez walkę na śmierć i życie). Duch jest w pełni realizowany jedynie poprzez świadomość, że jest rozpoznawany przez innych. Jednostka może się o tym przekonać jedynie doświadczając praktycznej reakcji drugiej osoby na celowe wyzwanie, a nawet czystą prowokację.

Według Hegla konflikty te nie są czysto negatywne. To właśnie poprzez takie destrukcyjne gesty tworzą się bardziej zaawansowane relacje uznania, z których faktycznie może wyłonić się "wspólnota wolnych obywateli" (s. 34). Mimochodem Hegel rozróżnia między "osobą" a "osobą całkowitą". Osoba odnosi się do jednostki, która opiera swoją tożsamość przede wszystkim na intersubiektywnym uznaniu swojej zdolności prawnej, podczas gdy "osoba całkowita" uzyskuje swoją tożsamość jedynie w intersubiektywnym uznaniu swojej "szczegółowości", swojej "podmiotowości". Rezultatem tego byłaby postępująca emancypacja poszczególnych podmiotów i wzmocnienie ich więzi wspólnotowych poprzez ruchy wzajemnej solidarności międzypodmiotowej. Te trzy procesy koordynowane przez Hegla można by ująć następująco:

⁵³ Zob. w szczególności rozdział 8 "Tożsamości zbiorowe i samopoznanie w pracy" 1977, s. 302-343, w którym Sainsaulieu ponownie odczytuje heglowski schemat samopoznania i wykorzystuje go do zrozumienia procesów utraty i odzyskiwania tożsamości w pracy.

⁵⁴ Hegel, G.W. *System życia etycznego*. Tr.fr. 1976

→Osoba fizyczna →Podmiot
Miłość Prawo→→ Solidarność
Potrzeby→ Autonomia→ Cechy indywidualne

Na poziomie indywidualnym, pomiędzy uzewnętrznieniem a powrotem do samego siebie, istnieje "nieustanne powtarzanie, w którym duch urzeczywistnia się krok po kroku".

Proces wzajemnego uznawania się całych osób, mimo swego dramatycznego charakteru, ukazuje swój pozytywny wymiar w rozwoju osobistym, indywidualnym i zbiorowym. Ale musimy teraz wspomnieć o procesach postrzeganych jako dramatycznie negatywne, tych opracowanych przez Edgara Morina, w odniesieniu do *homo demens*. irracjonalny, szalony i deliryczny składnik istoty ludzkiej" (2001, s. 105 i nast.)

Racjonalizacja, podporządkowanie, alienacja i podporządkowanie: granice adaptacji ⁵⁵

Po emisji programu telewizyjnego "Extreme Zone", w ⁵⁶którym odtworzono eksperyment Milgrama "podporządkowanie się autorytetowi" (1974)⁵⁷, prawie 80% ochotników zamieniło się w oprawców, ku aplauzowi publiczności. Tym, co najbardziej niepokoiło Milgrama po jego eksperymencie, był "zanik poczucia osobistej odpowiedzialności, zdecydowanie najpoważniejsza konsekwencja podporządkowania się autorytetowi" (1974, s. 25). Moralność posłuszeństwa często bierze górę nad moralnością wzajemnego szacunku i autonomii. Mnożą się badania wskazujące na wszechobecność manipulacji rządzących, aż po molestowanie społeczne.

Le Goff mówi o "miękkim barbarzyństwie" ślepej modernizacji, Marzano o "perwersji zarządzania w firmach", Gaulejac i Aubert o "koszcie doskonałości" w społeczeństwie chorym na zarządzanie, itd. Kwestia narzuconej uległości lub "dobrowolnie wyrażonej zgody na uległość" oraz manipulacji (Beauvois i Joule, 1981, Joule i Beauvois, 2002) jest bardziej niż kiedykolwiek podnoszona. To prawda, że niektórzy autorzy pokazują granice tego. Na przykład Courpasson i Thoenig (2008) pokazują, że P&MS nie są wcale tak potulne czy łatwowierne, jak się je przedstawia w stosunku do kierownictwa. Wielu P&MS jest jednocześnie buntowniczych, bardzo krytycznych wobec kierownictwa i bardzo

⁵⁵ Na temat tej historii patrz Tap, 1980, 1988.

⁵⁶ Por. książkę opartą na doświadczeniu telewizyjnym: Nick, C. i Eltchaninoff, M. *Expérience extrême* Paris, wyd. Don Quichotte, 2010.

⁵⁷ Osoby biorące udział w eksperymencie proszone są o wcielenie się w rolę "nauczyciela" odpowiedzialnego za ukaranie "ucznia", który przedstawiony jest im jako ochotnik. Karę stanowią elektrowstrząsy o rosnącym natężeniu (od 15 do 450 woltów), wymierzone przez nauczyciela, który w rzeczywistości nieświadomie stoi przed złowrogim mise-en-scène: uczniowie-ofiary, współnicy eksperymentatora, są przywiązani do czegoś w rodzaju krzesła elektrycznego, z elektrodami przymocowanymi do nadgarstków. Nauczycieli umieszcza się przed atrapą urządzenia z trzydziestoma joystickami (każdy z nich ma dodawać 15 V do poprzedniego) i instruuje się ich, by za każdy nowy błąd popełniony przez ucznia w zadaniu uczenia się zadawali mu elektrowstrząsy o natychmiastowo wyższej intensywności. Przy napięciu 150 V lub wyższym, student musi symulować ból nie do zniesienia i wyrazić chęć przerwania eksperymentu, ale eksperyment "musi" być kontynuowany. Wbrew opinii ekspertów (którzy uważali, że większość nauczycieli nie przekroczy 150 V), 60% "nauczycieli" było posłusznym eksperymentatorowi (naukowiecowi reprezentującemu naukę!) do końca, tj. do maksymalnego napięcia.

zaangażowanych w swoją pracę. "Teoria dobrowolnego podporządkowania się nie jest ostatecznie zgodna z tym, co pokazują badania zaangażowania w pracę⁵⁸.

Po eksperymencie telewizyjnym Bègue i Terestchenko⁵⁹, autorzy śledztwa po programie "Strefa ekstremalna", piszą: "Gdy oszustwo zostało ujawnione, potulnym pytającym powiedziano, że nie mają się za co czuć winni, bo to tylko sytuacja jest winna; poza tym inni zachowywali się tak samo jak oni. Nie było konieczne, aby po tym, jak zachowali się jak doskonali oprawcy, stracili również pewność siebie i poczucie własnej wartości. A gdyby tak zastosować takie akomodacyjne rozumienie do morderców uwikłanych w rzeczywiste warunki masowego ludobójstwa? Autorzy, po przeprowadzeniu dochodzenia, stwierdzają, że "nieposłuszne działanie jest trudniejsze dla tych, którzy są najbardziej zintegrowani z systemem. I odwrotnie, ci, którzy czują się najmniej zadowoleni ze swojego losu lub mają skłonność do odrzucania społecznego status quo, mają znacznie większą skłonność do buntu. Autorzy zwracają uwagę na "zwykłe czynniki destrukcyjne" w niektórych firmach i ich wpływ na niektórych pracowników, których doprowadza to do rozpacz i samobójstw.

Według Koestlera cztery przyczyny mogą tłumaczyć patologię społeczną, *homo demens*: 1. eksplozywny wzrost neokory i niedostateczna jej dominacja nad starym, reptiliańskim mózgiem (schizofizjologia McLeana); 2. długa niemoc ludzkiego noworodka (neotenia) i jej późniejsze konsekwencje: nieracjonalne podporządkowanie się autorytetom, potulne dziecko-receptor wobec gotowych przekonań; 3. podwójne przekleństwo języka: neokora i mózg reptiliański. Długa niemoc ludzkiego noworodka (neotenia) i jej późniejsze konsekwencje: bezrozumna uległość wobec autorytetów, potulne dziecko receptywne wobec gotowych przekonań; 3. Podwójne przekleństwo języka: wywoływacz zamieszek (Nie wojujemy o ziemię, lecz o słowa) i budowniczy barier etnicznych, religijnych itp. Odkrycie śmierci i psychicznego rozdwojenia, które wywołuje strach, jaki ona budzi. Według tego autora człowiek (indywidualny lub grupowy) jest "*holonem*", "całością-częścią": przeżywa siebie jako niepowtarzalną, autonomiczną i niezależną całość (funkcja asertywna) oraz jako "część", zależną od swojego środowiska naturalnego i społecznego (funkcja integracyjna). Paradoksalnie, to właśnie "odchylenia" indywidualnej funkcji integracyjnej na korzyść asertywności, egoizmu grup (które karmią się altruizmem swoich członków) prowokują szowinizm i sekciarstwo, prozelityzm i fanatyzm grup od wierności, posłuszeństwa, komunii, solidarności i poświęcenia ich członków.

W ujęciu bardziej indywidualnym Kelman (1958) wykazał, że patologia społeczna wiąże się z trzema procesami psychologicznymi: 1. podporządkowaniem się autorytetowi ojca lub jego substytutów (charyzmatycznych przywódców, świętych lub demagogów, mędrców lub maniaków); 2. bezwarunkową identyfikacją z grupą społeczną, do której się należy; 3. ślełą akceptacją systemu przekonań z jego nakazami i dogmatami.

⁵⁸ Dortier, J.F. "Les salariés sont-ils des victimes consentantes ? *Sciences Humaines*, 2010, nr 213, s. 45-47.

⁵⁹ Bègue, L. i Terestchenko, M. "Strefa ekstremalna: czy reality TV może zmienić nas w oprawców? *Le Monde*, wtorek, 09 marca 2010 r., s. 19. Kilku uczestnikom udzielono wywiadów dla prasy. Ich reakcje są szczególnie "pytające": "Powiedziano mi, że moja postawa była wzorowa (przestałam), ale w moich oczach nie była, nadal naciskałam te cholerne dźwignie" (Nadège); "nazwano mnie oprawcą, nazistą. Te słowa boją! (Jérôme); Sandrine, pielęgniarka, zatrzymała się, ale nie od razu, "nie chciała być wygwizdana przez publiczność". (...) Ci, którzy przeszli całą drogę, nie są potencjalnymi mordercami". "W SNCF jesteśmy przyzwyczajeni do wykonywania rozkazów bez pytania. *Teraz czasami mówię sobie, że mamy prawo, czasami, nie być posłusznymi*" (Elie)... Wszyscy oni "muszą stawić czoła krytyce i własnemu sumieniu". *Le Monde*, niedziela 11 kwietnia 2010, s. 12. Widzimy zatem, jak argumenty pochodzące z zewnątrz (naciski autorytarne) prowokują wewnętrzne procesy poczucia winy i wstydu oraz odreagowują stres.

Wniosek

Model pozwalający na analizę dynamicznych powiązań między adaptacją, Ja i tożsamościami jest z konieczności złożony. Zobowiązuje nas to do uwzględnienia kwestii ewolucji gatunków, filogenezy i miejsca człowieka w tej ewolucji, do zobaczenia, jak ewoluują poziomy świadomości, poziomy działania (od odruchów do zachowań i od zachowań do "aktów osoby").

Aby symbolizować tę złożoność i różnorodność, posłużymy się dwoma cytatami z Malrieu. Pierwszą z nich proponuje we wstępie do swojej pierwszej książki (pracy magisterskiej) na temat *Emocje a osobowość dziecka (od 0 do 3 lat)*. Jak możemy zdefiniować proces adaptacji w tak szybko postępującym wieku?

Według autora "Postępowanie polega na przejściu od niezadowolenia i pragnień do zadowolenia, poprzez *akt przystosowania*. To właśnie interakcji zjawisk afektywnych i *zachowań przystosowawczych do świata* zawdzięczamy względną równowagę na każdym etapie" (Malrieu, 1967, Wstęp, s. 12). Ta definicja dla wczesnych lat życia jest obecnie używana przez wielu autorów jako cel na całe życie, oparty na hedonistycznej, wyzwolonej filozofii związanej z dobrobytem i jakością życia.

W zakończeniu swojej ostatniej książki, zatytułowanej "*Konstrukcja znaczenia w autobiografiach*", Malrieu podsumowuje to, co słusznie nazywa "aktami osoby", poza zachowaniem, a nawet postępowaniem; te akty, które są wykonywane w sytuacjach krytycznych i które zobowiązują osobę do odnalezienia lub ponownego odkrycia znaczenia, jakie nadaje ona swojemu życiu, swojej historii, w odniesieniu do wartości i w powiązaniu z najróżniejszymi przywiązaniami i zobowiązaniami.

"Jednostka (...) *wyobraża sobie*, co musi zrobić, uwalniając się od *zachowań*, w które była zaangażowana, od ich ograniczonego znaczenia, aby zaangażować się w *akt* zerwania, który pozwala jej zrezygnować z osobistej historii. Ale (...) udaje mu się to tylko w wielokrotnych dialogach z *tymi*, którzy go reorientują, (i biorąc pod uwagę) ogromny ruch społeczny, w który jest uwikłany. (Staje się) podmiotem, który dyskutuje z innymi, a także w sobie, o przyszłości ludzkości. (Malrieu, 2003, s. 276). Strategia ta byłaby raczej związana z filozofią "heroiczną", która jest całkowicie przeciwstawna hedonistycznej filozofii dobrobytu.

Oczywiście Malrieu uważał te dwie definicje ludzkiego zachowania za "adaptacyjne" w zależności od cech ludzi, kontekstów fizycznych lub społecznych, a wreszcie w zależności od czasów i kultur.

Jeśli chodzi o możliwy rozwój psychologii ekologicznej, posłużmy się kilkoma przykładami. Jean Twenge (Ms.) w swojej książce "*Generation Me*⁶⁰" wydanej w 2006 roku stwierdza, że członków pokolenia Y (po 68 roku życia) cechuje przecenianie własnych możliwości i przesadny poziom samooceny, nasilony narcyzm. W 2009 roku Jean Twenge i W. Keith Campbell stwierdzili nawet istnienie epidemii narcyzmu opartego na edukacji bazującej na indywidualistycznym przewartościowaniu dzieci, co mogłoby nawet tłumaczyć źródła

⁶⁰ Ze znaczącym podtytułem: "*Dlaczego dzisiejsi młodzi Amerykanie są bardziej pewni siebie, asertywni, uprawnieni - i bardziej nieszczęśliwi niż kiedykolwiek wcześniej*".

obecnego kryzysu ekonomicznego. Hipoteza ta jest otwarta na dyskusję: autorzy bagatelizują istnienie stabilnego niskiego poziomu samooceny, któremu towarzyszy cierpienie psychiczne i liczne trudności adaptacyjne. Co więcej, Baumeister i inni (2003), odnosząc się do badań nad pokoleniem Y, stwierdzają: "Nie znaleźliśmy dowodów na to, że budowanie poczucia własnej wartości (poprzez interwencje terapeutyczne lub szkolne) jest korzystne. Nasze wyniki nie potwierdzają promowania i rozszerzania poczucia własnej wartości w nadziei, że poprawi to wyniki w nauce. Biorąc pod uwagę heterogeniczność wysokiego poziomu samooceny, nadmierne chwalenie może równie dobrze promować narcyzm i jego niepożądane konsekwencje."⁶¹ Sugestia Twenge dotycząca pokory była szeroko dyskutowana. Z drugiej strony, pojęcie "współczucia dla samego siebie" (Schoendorff, 2009b), które jest obecnie przedmiotem wielu badań, zwłaszcza Kristin D. Neff i in. (2009a, b, c), wprowadza nowe hipotezy, które mogą zmienić rozumienie powiązań między stresem, radzeniem sobie i poczuciem własnej wartości.

Ponadto, w 2008 roku Greenberg i Weber opublikowali książkę "Generation We"⁶², w której wymieniają tysiące przykładów zaangażowania i mobilizacji solidarnościowych. Opozycja między społeczeństwem indywidualistycznym (prymat Ja) a społeczeństwem wspierającym (prymat My) nie jest nowa, ale wzbogaca się o potrzebę lepszego zrozumienia transakcji między zrównoważonym rozwojem a pozytywną obroną. Powstanie psychologii ekologicznej opartej na złożonej interakcji między jednostką, grupami (z różnorodnością kulturową) i Naturą wydaje się być dziś w stanie oprzeć się na równoległym powstaniu *Psychologii Pozytywnej* założonej przez Martina Seligmana i Mihaly Csikszentmihalyi, 2000⁶³.

Bibliografia

(Tap i Sordes-Ader)

Angelergues et al. *Psychologie de la connaissance de soi*, Paris, PUF, 1975.

Barker, R. G, i Schoggen, P. *Jakości życia społecznego*. San Francisco, Kalifornia; Jossey Bass; 1973

Barker R, *Ecological Psychology*, Stanford, University Press, 1968

Baubion-Broye, A., Malrieu, Ph. i Tap, P. "L'interstructuration du sujet et des institutions". *Bulletin de psychologie*, XL (379), str. 435-447, 1987a

Baubion-Broye, A., Malrieu, Ph. and Tap, P. "Les activités psychologiques dans les restructurations sociales" *Psychology and Education*, XI (1-2), pp. 11-22, 1987b

Baumeister, R.F, Campbell, J.D., Krueger, J.I., and Vohs K.D. "Czy wysoka samoocena powoduje lepsze wyniki, sukcesy interpersonalne, szczęście lub zdrowszy styl życia?" *Psychological science in the public interest*, vol.4 no.1, 1-44, 2003

Beauvois J.L. i Joule, R.V. *Soumission et idéologies, psychosociologie de la rationalisation*, Paris, P.U.F., 1981

⁶¹ Cytowane w Schoendorff, 2009a.

⁶² Znowu z chwytliwym podtytułem: "Jak millenials przejmują Amerykę i zmieniają nasz świat na zawsze".

⁶³ Zobacz *Journal of positive psychology poświęcony wspieraniu badań i promowaniu dobrych praktyk*. Wydane przez Taylor and Francis Group. Wydawca: Routledge.UK

Bergeret, J. "Intervention au colloque suite au rapport de Pontalis: naissance et reconnaissance du self" w René Angelergues et *al. Psychologie de la connaissance de soi*, Paris, P.U.F., 1975, str. 299 do 312.

Bertenthal, B.I. i Fisher, K.W. Rozwój samorozpoznawania u niemowlęcia". *Psychologia rozwojowa* 15, 1978, str. 44-50

Bettelheim, B. *Le cœur conscient*, Paris, Laffont, 1972.

- . *Przeżycie*, Paryż, Laffont, 1979

Boesch, E.E., "La détermination culturelle de soi" w René Angelergues et *al. Psychologie de la connaissance de soi*, Paris, P.U.F., 1975, pp.99-119.

Boesch, E.E. *Działanie symboliczne. Podstawy psychologii kulturowej*. Paryż, L'harmattan, 1995

Boudon, R. "Adaptation sociale". Rubryka *Encyclopaedia Universalis*, 2007

Breakwell, G.M. (red.) *Zagrożone tożsamości*. Chichester, Wiley, 1983

Breakwell, G.M. *Radzenie sobie z zagrożoną tożsamością*. Londyn, Methuen, 1986

Bresson, F. et *al. Les processus d'adaptation*, Paris, P.U.F., 1967.

Bronfenbrenner, U. *The Ecology of Human Development: Experiments by Nature and Design*. Cambridge, MA: Harvard University Press, 1979

Bronfenbrenner, U. "The "Process-Person-Context-Time" Model in Developmental Psychology Research: Principles, Applications and Implications" w R. Tessier & G.M. Tarabulsky (Eds), *Le Modèle Écologique dans l'Étude du Développement de l'Enfant*. Ste-Foy, Quebec: Presses de l'UQ. 1996, s. 9-58.

Cannon, W.B. *The Wisdom of the Body*, New York, Oxford University Press, 1932.

Cloutier, R. , Gosselin, P. i Tap, P. *Psychologie de l'enfant*. Montreal, Ed. Gaëtan Morin, 560 s.

Codol, J.P. La quête de la similitude et de la différence sociale. Une approche cognitive du sentiment d'identité" w Pierre Tap (red.) *Identité individuelle et personnalisation*, Toulouse, Privat, 1980.

Codol, J.P., and Tap, P. "Dynamique personnelle et identités sociales", *Revue internationale de Psychologie sociale*, 2, *Avant-Propos*, 1988, str. 167-172.

Cofer, C.N. i Appley, M.H. *Motyvacja: teoria i badania*. Nowy Jork, Wiley, 1964.

Cooley, C.H., *Natura ludzka i porządek społeczny*. New-York, wyd. Charles Scribner's s sons, 1902 (poprawione 1922).

Csikszentmihalyi, M. *Przepływ: Psychologia optymalnego doświadczenia*. 1990. Tr. Ks. Vivre. *Psychologia szczęścia*. Paryż, Robert Laffont, 2004

Damasio, A. R. *Samo poczucie własnej wartości. Ciało, emocje, świadomość*. Paryż, red. Odile Jacob. 1999

Damasio, A. R. *Spinoza miał rację. Radość i smutek, mózg emocji*. Paryż, Ed. Odile Jacob, 2003

Doise, W. "Gender identity or difference", *International Journal of Social Psychology*, 2, 1988, s. 287-290

Dumont, M. i Plancherel, B. (eds) *Stress et adaptation chez l'enfant*. Québec, Presses Universitaires du Québec, 2001, 201 s.

Esparbès, S., Sordes, F. and Tap, P. "L'échelle toulousaine de coping: un instrument pour l'analyse des liens entre personnalisation et stratégies de coping". *Les stratégies de coping. Journées du Laboratoire "Personalizacja i zmiany społeczne"*, St Cricq, Actes, str. 89 do 107, 1993.

Ferry, J.M. *Les puissances de l'expérience: 1. Le sujet et le verbe. 2. Les ordres de la reconnaissance*, Paris, Cerf, 1991, 1. 216 s.; 2. 254 s.

Ferry, J.M. *L'éthique reconstructive*. Paryż, Cerf, 115 s., 1996

Fisher G.N. *Le ressort invisible, Vivre l'extrême*, Paris, Seuil, 1994

Fischer, K.W., Shaver, P.R., Carnochan, N.P., How emotions develop and how they organize development, *Cognition and Emotion*, 4, 1990, pp. 81 do 127.

Gibson, J. J. "The theory of affordances". In R. Shaw & J. Bransford (Eds.), *Perceiving, acting, and knowing: W stronę psychologii ekologicznej* (s. 67-82). Hillsdale, NJ: Erlbaum, 1977

Graziani, P i Swendsen, J. *Stress. Emocje i strategie adaptacyjne*. Paryż, Colin, 2005

Greenberg, E. i Weber, K. *Generation We: How millennial youth are taking over America and changing our world forever*, Emeryville, CA Pachatusan. 2008

Honess, T. i Yardley, K. *Ja i tożsamość. Perspektywy w całym okresie życia*. Londyn i Nowy Jork, Routledge & Kagan Paul. (Patrz też Amazon's Kindle Edition, 2007).

Honneth, A. "L'autonomie décentrée" w Françoise Gaillard, Jacques Poulain i Richard Schusterman: *La modernité en questions*. Paryż, Cerf, 2006, s. 239-251.

Honneth, A. *La lutte pour la reconnaissance (Walka o rozpoznanie)*. Paryż, Cerf, 2008a

Honneth, A. *Społeczeństwo pogardy. W stronę nowej teorii krytycznej*. Paryż, La Découverte. 2008b

Jakubowicz, A. "Przystosowanie psychologiczne" *Encyclopaedia Universalis*, 2007

James, W. *Zasady psychologii*. New-York, Holt, Rinehart & Winston, 1890. Tr.fr. *Zasady psychologii*. Paryż, wyd. Empêcheurs de penser en rond, 2003

Janet P. *The Psychological Evolution of Personality* (1. wydanie) Chahine Edition, 1929, a także w kolekcji: "Les classiques des sciences sociales" Strona internetowa:
http://www.ugac.quebec.ca/zone30/Classiques_des_sciences_sociales/index.html

Jarimowicz, M. "Perceived distance between self and others, and altruism", *International Journal of Social Psychology*, 2, 1988, pp.275-285

Joule, R.V. i Beauvois, J.L. *Mały przewodnik manipulacji na użytek honorowych obywateli* Grenoble, PUG, 2002 r.

Kelman, H.C. Zgodność, identyfikacja i internalizacja: trzy procesy zmiany postaw. *Journal of Conflict Resolution*, 2, nr 1. 1958: 51-60

L'écuyer, R. *Rozwój koncepcji jaźni od dzieciństwa do wieku dojrzałego*. Montreal: Presse de l'Université de Montréal, 1994.

Lagache, D. "La psychologie : conduite, personnalité, groupe" w *Somme de médecine contemporaine*, Paris, Ed. Médicale, 1951 (przedruk w Lagache, D. *Œuvres*, Tome II, Paris, PUF, 1979, str. 305-332)

Lazarus, R.S. *Emocje i adaptacja*. Nowy Jork, Oxford University Press, 1991

Lazarus, R.S. i Folkman, S. *Stres, ocena i radzenie sobie*. Nowy Jork, Springer, 1984

Lazarus, R.S. i Lazarus, B.N. *Passion and Reason: Making sense of our emotions*. Nowy Jork, Oxford University Press, 1994

Lehalle, H. (1995) *Psychologie des adolescents*. 4. wydanie poprawione i rozszerzone. Paryż, P.U.F.

Malrieu, P. *Les émotions et la personnalité de l'enfant*. (Część trzecia: etapy osobowości i poziomy świadomości od narodzin do trzech lat). Paryż, Vrin, 1967

Malrieu, P. "Genèse des conduites d'identité" w Pierre Tap (red) *Identité individuelle et personnalisation*, Toulouse, Privat, 1980, str. 39 do 51.

Malrieu, P. (red) *Dynamiques sociales et changements personnels*, Toulouse, CNRS (Centré régional de publication). 1989

Malrieu, P. *La construction du sens dans les dires autobiographiques*. Tuluza, Erès, 2003

Marc, E. *Psychologia tożsamości. Soi et le groupe*. Paryż, Dunod, 2005

Marcia, J.E. "Identity and self-development" in Richard Lerner, Anne Peterson and Jeanne Brooks-Gunn (eds) *Encyclopedia of adolescence* (Vol. 1). Nowy Jork, Garland, 1991

Marcia, J. E. Podejście do statusu tożsamości w badaniu rozwoju tożsamości ego. W T. Honess & K. Yardley (Eds.), *Self and identity: Perspectives across the lifespan* (pp. 161-171). Londyn: Routledge & Kegan Paul. 1987.

Marcia, J. E. Dyfuzja tożsamości zróżnicowana. W M. A. Łuszcz & T. Nettelbeck (Eds.), *Psychological development: Perspectives across the life-span* (pp. 123-137). Dordrecht, Holandia: Elsevier. 1989

Marcia, J. E., Waterman, A. S., Matteson, D. S., Archer, S. A., & Orlofsky, J. L. *Tożsamość ego: A podręcznik do badań psychospołecznych*. Nowy Jork: Springer Verlag. 1993

Maturana, H. R. i Varela, F. J. *Drzewo wiedzy: biologiczne korzenie ludzkiego zrozumienia*. Boston: Shambhala Publications. 1987

Mead G.H. *Mind, self and Society from the Standpoint of a social behaviorist*. 1934, 1. wydanie. Nowe tłumaczenie francuskie: *L'esprit, le soi et la société*, Paris, P.U.F., Le lien social, 2006, 434 s.

Meyerson, I. *Funkcje i prace psychologiczne*. Paryż, Vrin, 1948

Meyerson, I. "Comportement, travail, expériences, œuvre", Hommage a Henri Piéron. *L'Année psychologique*, 1951, str. 77-82

Meyerson, I. *Pisma. 1920 - 1983. Pour une psychologie historique*, Paris, P.U.F. 1987.

Milgram, S. *Posłuszeństwo wobec autorytetu. Spojrzenie eksperymentalne*. New-York, Harper and Row, 1974 (tr. Fr. *Soumission à l'autorité*, Paris, Calmann-Lévy, 1974)

Montefiore, A. "Identité personnelle et identité culturelle" w Françoise Gaillard, Jacques Poulain i Richard Schusterman: *La modernité en questions*. Paryż, Cerf, 2006, s. 211-229.

Morin, E. *Tożsamość człowieka. Metoda 5. człowieczeństwo człowieczeństwa*. Paryż, Seuil, 2001

Neff, K. D. "Rola współczucia dla samego siebie w rozwoju: zdrowszy sposób odnoszenia się do samego siebie". *Human Development*, 52, 211-214. 2009a

Neff, K. D. & Lamb, L. M. "Self-Compassion". W S. Lopez (Ed.), *The Encyclopedia of Positive Psychology* (pp. 864-867). Blackwell Publishing. 2009b

Neff, K. D. & Vonk, R. "Współczucie dla samego siebie a globalna samoocena: dwa różne sposoby odnoszenia się do samego siebie". *Journal of Personality*, 77, 23-50. 2009c

Pavelco, B. "Intervention dans la discussion du colloque sur l'adaptation" w François Bresson et al. *Les processus d'adaptation*, Paris, P.U.F. , 1967, p.168

Piaget, J. "Inteligencja i adaptacja biologiczna" w François Bresson et al. *Les processus d'adaptation*, Paris, P.U.F., 1967, s.65-81 (+ interwencje w dyskusji: s. 148 do 151, 164 do 165).

Pontalis, J.B. "Naissance et reconnaissance du self. Pour introduire à l'espace potentiel" w René Angelergues et al. *Psychologie de la connaissance de soi*, Paris, PUF, 1975, s. 271-298.

Pronost, A.M. i Tap, P. "La prévention du burnout chez les infirmières et ses incidences sur les stratégies de coping". *Psychologie française*, 41-2, 165 - 172, 1996

Pronost, A.M. i Tap, P. "Usure professionnelle et formation en soins palliatifs. *Cahiers Internationaux de Psychologie Sociale*, n° 33, 1/97, 75 - 85, 1997

Racamier, P.C. *Le moi, le soi, la personne et la psychose. Essai sur la personation*, L'Évolution Psychiatrique, vol. 28, N° 4, 1965; przedruk w L'Évolution Psychiatrique, 2007, N° 72.

Rasmussen, D. "Rethinking subjectivity: narrative identity and the self" w Françoise Gaillard, Jacques Poulain i Richard Schusterman: *La modernité en questions*. Paryż, Cerf, 2006, s. 253-263.

Reuchlin, M. *Les différences individuelles dans le développement conatif de l'enfant*. Paryż, PUF, 1990

Ricoeur, P. *Temps et récit 2*, Paris, Seuil, 1984

- Ricoeur, P. *Soi-même comme un autre*. Paryż, Seuil, 1990
- Ricoeur, P. *Parcours de la reconnaissance*. Paryż, Gallimard, 2004
- Ricqlès, A. de. "Adaptation biologique" Paryż, *Encyclopaedia Universalis* 2007
- Rose, S. *Lifelines. Biologia poza determinizmem*. Nowy Jork, Oxford University Press, 1998
- Roszak, T. *Głos Ziemi: eksploracja ekopsychologii*. Nowy Jork, Simon & Schuster, 1992
- Roszak, T., Gomes, M.E., and Kanner, A.D. *Ecopsychology: Restoring the Earth, Healing the Mind*, New York Sierra Club Books, 1995.
- Sainsaulieu, R. *L'identité au travail*. Paryż, Presse de la FNSP, 1977
- Schoendorff, B. "Pour en finir avec l'estime de soi". <http://souffranceaction.blogspot.com> 2009a
- Schoendorff, B. "Cultivating self-compassion rather than self-esteem". <http://souffranceaction.blogspot.com> 2009b
- Seligman, M.E.P. Depresja i wyuczona bezradność in Friedman, R.J. and Katz, M.M. (eds.) *The psychology of depression: the contemporary theory and research*. Nowy Jork. Wiley. 1974.
- Seligman, M.E.P. *Autentyczne szczęście: Wykorzystanie nowej psychologii pozytywnej do realizacji swojego potencjału trwałego spełnienia*. Nowy Jork, Free Press. 2002
- Seligman, M. E. P.; Csikszentmihalyi, M. "Psychologia pozytywna: Wprowadzenie". *American Psychologist*. Vol. 55 (1), 2000, pp. 5-14.
- Sen, A. *Przemyślenie nierówności*. Paryż, Seuil, 1992
- Sen, A. *Tożsamość i przemoc*. Paryż, Ed. Odile Jacob, 2006
- Sen, A. *Idea sprawiedliwości*, Paryż, Flammarion, 2010
- Sordes, F., Esparbès, S., Tap, P. "Contrôle de soi et stratégies de développement: le coping en question. *Psychologie et éducation* (Association française des psychologues scolaires), 16, 81-96, 1994.
- Sordes-Ader, F, Fsian, H., Esparbès, S., Tap, P. "Coping strategies and social desirability". *Aprendizagem Desenvolvimento*, nr 15/16, str. 165 do 173, 1995 r.
- Sordes-Ader, F. *Les conséquences psychologiques du cancer: anxiété, estime de soi, projets et stratégies de coping des adolescents*. Thesis Nouveau Régime, Toulouse-Le-Mirail, 1996
- Sordes-Ader, F. Esparbès-Pistre, S. i Tap, P. "Adaptacja i strategie radzenia sobie w okresie dorastania. Étude différentielle selon l'âge et le sexe." special issue "Adolescence". *Spirale (Revue de recherche en éducation)*, 20, 131-154, 1997

Sordes-Ader, F. i Tap, P. "Brak bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego i podatność na zagrożenia" *Pratiques psychologiques*, 4, 66 - 78, 2002

Sordes-Ader, F., Tap, P. i Vasconcelos, M. de "Précarité socio-économique, intégration sociale et vulnérabilité psycho-sociale : comparaisons franco-portugaises (recherche empirique)" w Pierre Tap i Maria de L. Vasconcelos *Précarité et vulnérabilité psychologiques*, Toulouse, Erès, 2004, str. 153 do 226.

Tap, P. (Ed) *Identité individuelle et personnalisation*. Tuluza, Privat, 1980a

Tap, P. (Ed) *Identités collectives et changements sociaux*, Toulouse, Privat, 1980b

Tap, P. "Tożsamość, styl osobisty i transformacja ról społecznych". *Bulletin of Psychology*, XL, 379, 1987a, str. 399-403.

Tap, P. "Kryzys i projekt w okresie dojrzewania" w Marc Bru i Louis Not (red.) *Gdzie jest pedagogika projektu?* Toulouse, Ed. Universitaires du Sud, 1987b, s. 169-207.

Tap, P. Towarzystwo Pigmaliona? Integracja społeczna i samorealizacja. (Przedmowa P. Malrieu), Paryż, Dunod, 1988, 263 s.

Tap, P. "Socjalizacja i budowa tożsamości osobistej" w Hanna Malewska-Peyre i Pierre Tap *Socjalizacja od dziecka do wieku dojrzewania*, Paryż, P.U.F., str. 49-73, 1991.

Tap, P. i Antunes, S. "The paradoxical dynamics of professional identities" (2010, w przygotowaniu).

Tap, P., Esparbès, S. i Sordes-Ader, F. "Strategie radzenia sobie w okresie dojrzewania: różnice między chłopcami i dziewczynami" w Myriam de Leonardis i Odette Lescarret (red.) *Płeć i kompetencje*, Paryż, L'Harmattan, 247 - 277, 1996.

Tap, P. Esparbès-Pistre, S., Vasconcelos, M.L.V i Fonseca, M. "Wpływ trudności w prowadzeniu na samoocenę u uczniów szkół średnich. Światowy Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Poradnictwa Edukacyjnego i Zawodowego (IAEVG) Lizbona, 2005a, CD s.38.

Tap, P., Hipolito, J and Nunes, O. "Self-esteem and aspirations in smokers and no smokers students" *XI° European Conference on Developmental Psychology*. Milano, str.350. 2003

Tap, P., Hipolito, J., Melo, C. , e Tecedeiro, M. "Escala de Toulouse e escala de estima de si de Rogers: Comparação entre fumadores e não fumadores" *5° Congresso Nacional de psicologia da Saude* "A psicologia da saude num mundo em mudança". Lisboa, str. 16, 2004 r.

Tap, P., Hipolito, J., Nunes, O. i Santos, R. "Poruguese validation of the Rogers scale of self-esteem (UAL) and the Toulouse new scale of self-esteem (NETES). 9° Konferencja Europejskiego Stowarzyszenia Badań nad Dorastaniem (EARA), Porto, s.16. 2004b

Tap, P., Hipolito, J., Pires, P., Brites, R., Pires, M. "Uma nova escala de autoestima (Serthual)" *6° Congresso Nacional de psicologia da saude. N° 187*, str. 157. 2006

Tap, P. i Levêque, G. "Le stress, la séropositivité et le sida" *Médecine du Travail* (Revue du Syndicat National Professionnel des médecins du Travail, 167, 1, 35-42, 1996.

Tap, P. i Pronost, A.M. "Stres, radzenie sobie, wypalenie zawodowe". *Médecine et Travail* (Revue du Syndicat National Professionnels des médecins du travail), 167, 1, 43-50, 1996

Tap, P., Sobal Costa E. & Alves, M. N. "Eskala Toulousiana radzenia sobie (ETC): badanie adaptacji do populacji portugalskiej" *Psicologia, zdrowie i choroby*, 6 (1), 47 - 56, 2005

Tap, P. i Vasconcelos, M. de L. *Niepewność i psychologiczna podatność na zagrożenia. Comparaisons franco-portugaises*. Tuluza, Erès, 2004

Twenge, J. M. *Generation Me: Why today's young Americans are more confident, assertive, entitled -- and more miserable than ever before*. 2006, New York: Free Press.

Twenge, J. M. i Campbell, W. K. *Epidemia narcyzmu: Życie w epoce uprawnień*. Nowy Jork: Free Press. 2009

Twenge, J.M., Catanese, K.R., & Baumeister, R.F. "Social exclusion and the deconstructed state: Time perception, meaninglessness, lethargy, lack of emotion, and self-awareness". *Journal of Personality and Social Psychology*, 85, 2003, 409-423.

Twenge, J. M., Catanese, K. R., & Baumeister, R. F. "Wykluczenie społeczne powoduje samozniszczenie zachowania". *Journal of Personality and Social Psychology*, 83, 2002, 606-615.

Twenge, J.M., Catanese, K.R., & Baumeister, R.F. "Social exclusion and the deconstructed state: Time perception, meaninglessness, lethargy, lack of emotion, and self-awareness". *Journal of Personality and Social Psychology*, 85, 2003, 409-423.

Vanandruel, M. "Le socialisation de soi. Podejście psychosocjalne: poczucie wartości osobistej" w Hanna Malewska-Peyre i Pierre Tap *Socjalizacja dziecka do wieku dojrzewania*. Paryż, P.U.F. 1991, s. 129-161.

Varela, F. J. , Maturana, H. R., and Uribe, R. Autopoiesis: organizacja systemów żywych, jej charakterystyka i model. *Biosystems* 5 187-196. (Jedna z oryginalnych prac na temat koncepcji autopoiesis). 1974

Varela, F., Thomson, E. i Rosch, E. *Ucieleśniony umysł*. MIT Press, 1991. Tr.fr. Varela F., Thompson E., Rosch E. *Cielesna inskrypcja umysłu. Kognitywistyka i doświadczenie ludzkie*, przeł. V. Havelange, Paryż, Seuil, 1993

Vasconcelos, M.de L., Fonseca, M., Santos, R. and Tap, P. "Samoocena wśród portugalskich pacjentów ośrodków zdrowia: pytanie metodologiczne o inwersję wyniku w odpowiedziach na pozycje negatywne. 19th Doroczna konferencja Europejskiego Towarzystwa Psychologii Zdrowia. Galway, Irlandia. Abstracts book: *Psychology & Health Official Journal of EHPS*, s. 59, 2005

Wallon, H. *Les origines du caractère chez l'enfant*. (część trzecia: samoświadomość). s. 239 do 291) . 6° Wydanie Paryż, P.U.F. 1976a

Wallon, H. "Niveaux et fluctuations du moi", *Enfance, numer specjalny*. 1976b, str. 349-359

Wallon, H. "Le rôle de l'autre dans la conscience du moi". *Enfance, numer specjalny*. 1976c, str. 279-286

Widlöcher, D. "Le développement de la personnalité. Point de vue psychanalytique" w Hélène Gratiot-Alphandery i René Zazzo (Eds) *Traité de psychologie de l'enfant (Tome V)*, Paris, P.U.F., 1973.

Wikipedia *Ekologiczne podejście do percepcji wzrokowej*. (Gibson i możliwości). 2007

Zavalloni, M. *Ego-ekologia i tożsamość: podejście naturalistyczne*. Paryż, P.U.F. 2007

Zazzo, R. "La genèse de la conscience de soi" w Angelergues et al. *Psychologie de la connaissance de soi*. Paryż, P.U.F., 1975, str. 145 do 188

Zazzo, R. "Les dialectiques originelles de l'identité" w Pierre Tap (ed) *Identité individuelle et personnalisation*, Toulouse, Privat, 1980, pp. 207-218.

==-----==